

PROTOKÓŁ Nr XXXV / 2013

z Sesji Rady Gminy Ostrów Wielkopolski
odbytej w dniu **28 marca 2013 r.**

w sali widowiskowej Gminnego Ośrodka Kultury w Wysocku Wielkim.

I - Otwarcie Sesji i przyjęcie porządku obrad.

O godzinie 14⁰⁰ przewodniczący Rady Gminy Ostrów Wielkopolski Piotr Śniegowski dokonał otwarcia XXXV sesji Rady Gminy po czym powitał radnych, sołtysów, kierowników jednostek organizacyjnych, pana Wójta, panią Skarbnik, pracowników Urzędu Gminy, radnego Rady Powiatu Ostrowskiego i członka Zarządu pana Romana Pacholczyka

Następnie stwierdził, że na ustawowy skład Rady wynoszący 15 radnych na sesję przybyło 14 radnych, jeden radny usprawiedliwił swoją nieobecność /radny Wojciech Hądzek/ – było więc quorum i Rada była władna do podejmowania prawomocnych uchwał.

/stwierdzenie quorum stanowi zał. nr 1, listy obecności stanowią: zał. nr 2 - radnych; nr 3 - sołtysów; nr 4 – dyrektorów placówek oświatowych; nr 5 – gości zaproszonych/.

Po dokonaniu ww. czynności poinformował, że zgodnie z § 36 Statutu Gminy istnieje możliwość zgłaszania wniosków w sprawie zmiany porządku obrad przekazanego radnym wraz z materiałami sesyjnymi. W związku z tym zapytał, czy są takie wnioski.

Wniosków o zmianę porządku obrad nie było.

Wobec powyższego przewodniczący obrad stwierdził, że Rada obradować będzie zgodnie z porządkiem obrad przekazanym w materiałach na sesję.

Poniżej jego brzmienie:

I Otwarcie sesji i przyjęcie porządku obrad.

II Przyjęcie protokołu z XXXIV sesji.

III Sprawozdanie Wójta z działalności w okresie międzysesyjnym oraz z wykonania uchwał podjętych na poprzedniej sesji.

IV Rozpatrzenie projektów uchwał w sprawach:

1. Wprowadzenia zmian w uchwale w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Ostrów Wielkopolski na lata 2013 - 2020.
2. Zmian w budżecie Gminy Ostrów Wielkopolski na 2013 rok.
3. Udzielenia pomocy finansowej Gminie Miasto Ostrów Wielkopolski na realizację zadania w zakresie wspierania edukacji uzdolnionych dzieci i młodzieży.
4. Udzielenia pomocy finansowej Powiatowi Ostrowskiemu na realizację zadania pn.: „Przebudowa drogi nr 5169P w miejscowości Gorzyce Wielkie ul. Ostrowska budowa chodnika wraz z odwodnieniem na odcinku o długości ok. 763 m”.
5. Udzielenia pomocy finansowej Powiatowi Ostrowskiemu na realizację zadania pn.: „Usuwanie wyrobów zawierających azbest z terenu powiatu ostrowskiego”.
6. Udzielenia pomocy finansowej Województwu Wielkopolskiemu na realizację zadania pn.: „Przebudowa drogi wojewódzkiej nr 445 w m. Topola Mała budowa ciągu pieszego”.
7. Ustalenia wysokości diet dla sołtysów z terenu Gminy Ostrów Wielkopolski w związku z pełnioną funkcją.
8. Zatwierdzenia realizacji projektu finansowanego z Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki, Priorytet VII Promocja Integracji Społecznej, Działania 7.1 Rozwój i upowszechnienie aktywnej integracji Poddziałanie 7.1.1. Rozwój i upowszechnienie aktywnej integracji przez ośrodki pomocy społecznej.
9. Likwidacji Szkoły Podstawowej wraz z oddziałem przedszkolnym we Franklinowie.

10. Likwidacji Szkoły Podstawowej im. Powstańców Wielkopolskich wraz z oddziałem przedszkolnym w Łakocinach.
11. Likwidacji Szkoły Podstawowej wraz z oddziałem przedszkolnym w Słaborowicach.
12. Likwidacji Szkoły Podstawowej im. Kornela Makuszyńskiego w Wysocku Wielkim.
13. Likwidacji Przedszkola Publicznego w Wysocku Wielkim.
14. Rozwiązania Zespołu Szkolno- Przedszkolnego w Wysocku Wielkim.
15. Uchwalenia zmiany Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Gminy Ostrów Wielkopolski.
16. Uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenu położonego we wschodniej części wsi Wtórek w gminie Ostrów Wielkopolski.
17. Wyrażenia zgody na nieodpłatne przejęcie działki nr 214/11 położonej w Czekanowie.
18. Wyrażenia zgody na nieodpłatne przejęcie działki nr 1263/12 położonej w Gorzycach Wielkich.
19. Wyrażenia zgody na nieodpłatne przejęcie działek nr 27/14 i 27/27 położonych w Zacharzewie.
20. Wyrażenia zgody na nieodpłatne przejęcie działek nr 23/9, 24/2 i 27/23 położonych w Zacharzewie.
21. Wyrażenia zgody na nieodpłatne przejęcie działki nr 27/11 położonej w Zacharzewie.

V Interpelacje i zapytania radnych.

VI Odpowiedzi na interpelacje zgłoszone na poprzednich sesjach.

VII Wolne wnioski i informacje.

VIII Zakończenie i zamknięcie obrad.

Przed przystąpieniem do realizacji merytorycznej części porządku obrad uczczono chwilą ciszy pamięć zmarłego działacza sportowego śp. Jerzego Kryjoma.

/wszyscy powstałi/

Następnie odbyło się uroczyste wręczenie wyróżnień za wybitne osiągnięcia sportowe na szczeblu krajowym i międzynarodowym w 2012 r.

W tym celu głos zabrał **pan Rafał Szubert** – przewodniczący Gminnej Rady Sportu, który w imieniu Wójta Gminy przedstawił sylwetki wyróżnionych sportowców.

Wyróżnienia otrzymali: **Adrian Cierpka** mieszkaniec Topoli Małej, piłkarz grający w Lechu Poznań. Z reprezentacją Polski zajął 3-4 miejsce na mistrzostwach Europy U-17 w 2012 r. Nagrodę w imieniu Adriana Cierpki odebrał brat oraz **Jakub Piłarski** zawodnik Ludowego Klubu Sportowego „Tajfun”, który zdobył trzy medale w tym dwa złote na Mistrzostwach Wielkopolski Seniorów w tenisie stołowym.

Aktu wręczenia dokonali Wójt Gminy i Przewodniczący Rady Gminy */oklaski/*.

W tym miejscu pan Rafał Szubert przypomniał, że można składać wnioski o nagrody sportowe Wójta do końca każdego roku kalendarzowego. W tym roku wpłynęły dwa takie wnioski i oba zostały rozpatrzone pozytywnie.

Następnie przewodniczący Rady zaproponował przejście do realizacji dalszej części obrad. Wcześniej jednak powitał przybyłego na sesję posła na Sejm RP pana Piotra Walkowskiego.

Ad. II

Przewodniczący Rady – poinformował, że protokół z XXXIV sesji odbytej w dniu 26 lutego 2013 r. w sali widowiskowej Gminnego Ośrodka Kultury w Wysocku Wielkim czytał osobiście i stwierdza, że został sporządzony zgodnie z porządkiem obrad. Protokół jest do wglądu podczas sesji i w biurze Rady Gminy. Ponadto dodał, że sprawozdanie z sesji zostało zamieszczone w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie internetowej Urzędu Gminy. Następnie wniósł o przyjęcie protokołu z ostatniej sesji bez czytania.

/wniosek o przyjęcie protokołu stanowi zał. nr 6/.

Innych propozycji nie było.

Wobec powyższego przewodniczący Rady poddał pod głosowanie wniosek o przyjęcie protokołu z XXXIV sesji bez czytania.

Odbyło się głosowanie jawne - nad ww. wnioskiem.

Przewodniczący Rady stwierdził, że za przyjęciem wniosku głosowało 14 radnych, czyli wniosek został przyjęty jednogłośnie.

Następnie zaproponował przejście do punktu trzeciego porządku obrad.

Ad. III

Przewodniczący Rady – poprosił wójta o przedstawienie sprawozdania z działalności w okresie międzysesyjnym oraz o sposobie realizacji uchwał podjętych na poprzedniej sesji.

Wójt Gminy – odczytał sprawozdanie ze swojej działalności w okresie międzysesyjnym oraz z wykonania uchwał podjętych na poprzedniej sesji.

/informacja stanowi zał. nr 7/.

Przewodniczący Rady – umożliwił radnym zadawanie pytań do sprawozdania wójta.

Pytań nie zgłoszono, wobec czego przewodniczący Rady zaproponował przejście do punktu IV.

Ad. IV

Przewodniczący Rady – oznajmił Wysokiej Radzie, że w tym punkcie rozpatrywane będą projekty uchwał i jako pierwszy wywołał projekt uchwały w sprawie:

1. Wprowadzenia zmian w uchwale w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Ostrów Wielkopolski na lata 2013 – 2020.

Przewodniczący Rady – poprosił panią skarbnik o omówienie wskazanego projektu uchwały.

Skarbnik Gminy – Pani Zofia Lisek – powiedziała, że kolejne zmiany w Wieloletniej Prognozie Finansowej spowodowane są rozporządzeniem Ministra Finansów, które ukazało się w styczniu br. Rozporządzenie to określa nowy wzór dla zawarcia danych, które Wieloletnia Prognoza obejmuje. Żeby dostosować dane wcześniej uchwalone do nowego wzoru należy zmienić uchwałę. Oprócz tego w związku z otrzymanymi decyzjami i podpisanymi umowami należy zmienić dane dotyczące roku 2013. I tak – należy zwiększyć dochody o kwotę

654.983 zł, z tego dochody bieżące o 429.383 zł natomiast majątkowe o 225.600 zł. Zwiększyć wydatki o kwotę 984.800 zł, z tego wydatki bieżące o 514.800 zł natomiast majątkowe o 470.000 zł. Ponadto zwiększyć przychody z tytułu wolnych środków o kwotę 329.817 zł. Dodała, że te przytoczone zmiany będą dokonane w załączniku nr 1. Zmiany również należy wprowadzić w załączniku nr 3, gdzie są ujęte przedsięwzięcia wieloletnie w postaci nakładów majątkowych. Chodzi o zadanie „Budowa kanalizacji sanitarnej w miejscowości Lamki, Świeligów, Zacharzew, gdzie należy zwiększyć ustalony limit na 2013 r. o kwotę 120.000 zł.

Przewodniczący Rady – podziękował i poprosił o przedstawienie opinii komisji budżetu, spraw gospodarczych i handlu.

Radny Władysław Słomiański – *przewodniczący ww. komisji* - poinformował, że opinia komisji budżetu jest pozytywna.

Przewodniczący Rady – następnie poprosił o opinię Klubu Radnych Niezależnych.

Radny Wiesław Płóciennik – *sekretarz Klubu Radnych Niezależnych „Pamięć”* – poinformował, że opinia Klubu jest negatywna.

Przewodniczący Rady – otworzył dyskusję w tym punkcie obrad.

W dyskusji głos zabrali:

Wójt Gminy – zgłosił autopoprawkę o przedstawienie której poprosił panią skarbnik.

Skarbnik Gminy – oznajmiła, że w związku z nową interpretacją Regionalnej Izby Obrachunkowej co do formy Wieloletniej Prognozy Finansowej, objaśnienia przyjętych wartości w załączniku nr 2 do niniejszej uchwały nie mają stanowić załącznika tylko być formą uzasadnienia. W związku z tym w treści uchwały w § 1 należy skreślić punkt 2, który mówi „do dotychczasowego brzmienia załącznika nr 2 dodaje się treść załącznika nr 2 do niniejszej uchwały”. Treść zawarta w uchwale nie ulegnie zmianie tylko zmieni formę uzasadnienia. W związku z tym punkt 3 otrzymałby numerację 2 i brzmiałby „załącznik nr 3 otrzymuje brzmienie załącznika nr 2 do niniejszej uchwały”.

Innej dyskusji nie było. Nie było również zgłoszeń, jakoby coś było niezrozumiałe.

W tym miejscu przewodniczący Rady poinformował, że na sesji Rady Miejskiej również takie poprawki wprowadzono.

Następnie poddał pod głosowanie przedstawioną poprawkę.

Odbyło się głosowanie jawne - nad przedstawioną poprawką przez panią skarbnik.

Przewodniczący Rady stwierdził, że za przyjęciem poprawki głosowało 14 radnych – czyli poprawka została przyjęta jednogłośnie.

Następnie poddał pod głosowanie cały projekt uchwały wraz z przyjętą poprawką.

Odbyło się głosowanie jawne - nad ww. projektem uchwały z przyjętą poprawką.

Przewodniczący Rady stwierdził, że głosowało 14 radnych z czego 10 radnych głosowało za podjęciem uchwały, 4 radnych głosowało przeciw – uchwała została przyjęta.

/UCHWAŁA Nr XXXV/262/2013 Rady Gminy Ostrów Wielkopolski z dnia 28 marca 2013 r. w sprawie wprowadzenia zmian w uchwale w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Ostrów Wielkopolski na lata 2013 – 2020, stanowi zał. nr 8/

Następnie zaproponował przejście do rozpatrzenia kolejnego projektu uchwały w sprawie:

2. Zmian w budżecie Gminy Ostrów Wielkopolski na 2013 rok.

Przewodniczący Rady – poprosił panią skarbnik o przedstawienie zmian budżetowych.

Skarbnik Gminy – powiedziała, że kolejne zmiany budżetu na bieżący rok są z tytułu otrzymanych dotacji, zwiększonej subwencji i ponadplanowych dochodów. I tak:

- wpłynęła dotacja na modernizację drogi w Gorzycach Wielkich i drogi Kwiatków-Słaborowice w wysokości 187.500 zł;
- decyzją Ministra Finansów zwiększono subwencję na rok bieżący o kwotę 433.967 zł;
- Wojewoda Wielkopolski zwiększył dotację na wypłatę zasiłków okresowych o kwotę 10.000zł;
- na wniosek kierownika Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej zwiększyć dochody z tytułu zwrotu niesłusznie popranych zasiłków o kwotę 10.000 zł;
- dodatkowe dochody ma szkoła w Daniszynie w wysokości 6.050 zł oraz przedszkole w Daniszynie 356 zł.

Ponadto powiedziała, że zakończony został rok finansowy 2012 i pewne wydatki, które dokonano w roku poprzednim zostały w tym roku zwrócone i weszły na stronę dochodów. I tak, są to:

- nadpłacona składka ubezpieczeniowa za samochody strażackie - 2.024 zł;
- niewykorzystana dotacja przez LZS-y - 1.096 zł;
- zwrot wykonawcy za niewykonane prace - 3.840 zł;

Po wprowadzeniu tych zmian budżet gminy po stronie dochodów na rok bieżący wynosiłby ogółem 45.930.721 zł.

Następnie omówiła stronę wydatkową, gdzie środki proponuje się przekazać:

- na budowę kanalizacji sanitarnej Lamki-Świeligów-Zacharzew – zwiększenie o 120.000 zł;
- na przebudowę drogi serwisowej w Czekanowie kwotę 100.000 zł;
- na dofinansowanie budowy chodnika w Topoli Małej przy drodze wojewódzkiej 50.000 zł;
- na modernizację drogi w Borowcu kwotę 50.000 zł;
- kwoty z dotacji przeznaczyć na modernizację drogi w Gorzycach Wielkich 100.000 zł i drogę Kwiatków-Słaborowice kwotę 87.500 zł;
- na modernizację drogi w Sadowiu przeznaczyć kwotę 25.000 zł a w Szczurach 75.000 zł;
- zmniejszyć planowane środki na ul. Strażacką w Czekanowie o 100.000 zł i na parking w Szczurach o 50.000 zł;
- z ponadplanowych dochodów przeznaczyć środki na promocję gminy – 1.096 zł;
- zwiększyć środki na wypłatę zwiększonych diet dla sołtysów, jeśli zostanie podjęta uchwała o kwotę 40.800 zł;
- na dofinansowanie zakupu samochodu dla Policji – 2.500 zł;
- na działalność OSP - 2.024 zł
- na wydatki w szkołach: 370.257 zł na wynagrodzenia i przedszkola, które te dochody uzyskały;
- na dotację dla gminy Miasto Ostrów Wielkopolski za dzieci uczęszczające do przedszkoli na terenie miasta przekazać 92.000 zł a zmniejszyć o 5.573 zł dotację dla miasta Kalisza /rezygnacja jednego dziecka z przedszkola niepublicznego/;
- w opiece społecznej: zwiększyć wydatki na wypłatę zasiłków okresowych o 10.000 zł, zwroty zasiłków popranych nieprawnie w latach poprzednich – 10.000 zł, wydatki związane z rodzinami zastępczymi zwiększyć o 14.380 zł, natomiast wypłatę zasiłków celowych zmniejszyć o kwotę 14.380 zł;
- zwiększyć bieżące wydatki na świetlice o 3.840 zł.

Po wprowadzonych zmianach budżet gminy po stronie wydatków na 2013 r. wynosiłby 47.849.622 zł. Różnica pomiędzy wydatkami a dochodami to powiększony deficyt o kwotę 329.817 zł, którego źródłem pokrycia są wolne środki, które pozostały z roku 2012.

Powiedziała również, że do niniejszej uchwały dołączony jest również załącznik o środkach do dyspozycji rad sołeckich. Załącznik ten został uaktualniony o uchwalone plany wydatkowania tych środków na zebraniach wiejskich.

Przewodniczący Rady – podziękował i poprosił o przedstawienie opinii komisji budżetu, spraw gospodarczych i handlu.

Radny Władysław Słomiański – *przewodniczący ww. komisji* - poinformował, że opinia komisji budżetu jest pozytywna.

Przewodniczący Rady – następnie poprosił o opinię Klubu Radnych Niezależnych.

Radny Wiesław Płóciennik – *sekretarz Klubu Radnych Niezależnych „Pamięć”* – poinformował, że opinia Klubu jest negatywna. Wyjaśnił, że opinia jest negatywna ponieważ zmiany obejmują zapisy na zadania, które nie są w gestii gminy.

Przewodniczący Rady – otworzył dyskusję w tym punkcie obrad.

Radni dyskusji nie podjęli.

Przed głosowaniem zgłosił uwagę techniczną, aby nie głosować odrębnie poprawki dotyczącej błędu w uzasadnieniu gdzie w punkcie 1 w podpunkcie 2 było napisane „zmniejszyć” a powinno być „zwiększyć”, bo jak dodał - zapewne państwo radni poprawili to w swoich materiałach na posiedzeniach komisji.

Uwag nie wniesiono.

O odbyło się głosowanie jawne - nad ww. projektem uchwały.

Przewodniczący Rady stwierdził, że głosowało 14 radnych z czego 9 radnych głosowało za przyjęciem uchwały, 3 radnych głosowało przeciw, 2 radnych wstrzymało się od głosu – uchwała została przyjęta.

/UCHWAŁA Nr XXXV/263/2013 Rady Gminy Ostrów Wielkopolski z dnia 28 marca 2013 r. w sprawie zmian w budżecie Gminy Ostrów Wielkopolski na 2013 rok, stanowi zał. nr 9/

Następnie powitał przybyłego na sesję radnego Powiatu Ostrowskiego pana Piotra Walkowskiego, po czym zaproponował przejście do rozpatrzenia kolejnego projektu uchwały w sprawie:

3. Udzielenia pomocy finansowej Gminie Miasto Ostrów Wielkopolski na realizację zadania w zakresie wspierania edukacji uzdolnionych dzieci i młodzieży.

Przewodniczący Rady – poprosił wiceprzewodniczącego Rady pana Henryka Kwietnia o przedstawienie projektu uchwały.

Radny Henryk Kwiecień – *wiceprzewodniczący Rady Gminy* – odczytał wskazany projekt uchwały.

Przewodniczący Rady – przeczytał uzasadnienie do przedstawionego projektu uchwały a następnie poprosił o przedstawienie opinii komisji spraw społecznych, oświaty i kultury w tej sprawie.

Rada Janina Smętek – *przewodnicząca ww. komisji* – poinformowała, że opinia komisji jest pozytywna.

Przewodniczący Rady – następnie poprosił o przedstawienie opinii komisji budżetu, spraw gospodarczych i handlu.

Radny Władysław Słomiański – *przewodniczący ww. komisji* - poinformował, że opinia komisji budżetu jest pozytywna.

Przewodniczący Rady – poprosił o opinię Klubu Radnych Niezależnych.

Radny Wiesław Plóciennik – *sekretarz Klubu Radnych Niezależnych „Pamięć”* – poinformował, że opinia Klubu jest pozytywna.

Przewodniczący Rady – otworzył dyskusję.

Nie było dyskusji.

Wobec powyższego poddał pod głosowanie przedstawiony projekt uchwały.

Odbyło się głosowanie jawne - nad przedstawionym projektem uchwały.

Przewodniczący Rady stwierdził, że za podjęciem uchwały głosowało 14 radnych – uchwała została przyjęta jednogłośnie.

/UCHWAŁA Nr XXXV/264/2013 Rady Gminy Ostrów Wielkopolski z dnia 28 marca 2013 r. w sprawie udzielenia pomocy finansowej Gminie Miasto Ostrów Wielkopolski na realizację zadania w zakresie wspierania edukacji uzdolnionych dzieci i młodzieży, stanowi zał. nr 10/

Następnie zaproponował przejście do rozpatrzenia kolejnego projektu uchwały w sprawie:

4. Udzielenia pomocy finansowej Powiatowi Ostrowskiemu na realizację zadania pn.: „Przebudowa drogi nr 5169P w miejscowości Gorzyce Wielkie ul. Ostrowska budowa chodnika wraz z odwodnieniem na odcinku o długości ok. 763 m”.

Przewodniczący Rady – poprosił wiceprzewodniczącego Rady pana Henryka Kwietnia o przedstawienie projektu uchwały.

Radny Henryk Kwiecień – *wiceprzewodniczący Rady Gminy* – odczytał wskazany projekt uchwały wraz z uzasadnieniem.

Przewodniczący Rady – następnie poprosił o przedstawienie opinii komisji budżetu, spraw gospodarczych i handlu.

Radny Władysław Słomiański – *przewodniczący ww. komisji* - poinformował, że opinia komisji budżetu jest pozytywna.

Przewodniczący Rady – poprosił o opinię Klubu Radnych Niezależnych.

Radny Wiesław Plóciennik – *sekretarz Klubu Radnych Niezależnych „Pamięć”* – poinformował, że opinia Klubu jest pozytywna.

Przewodniczący Rady – otworzył dyskusję.

Radni nie podjęli dyskusji.

Wobec powyższego poddał pod głosowanie przedstawiony projekt uchwały.

Odbyło się głosowanie jawne - nad przedstawionym projektem uchwały.

Przewodniczący Rady stwierdził, że za podjęciem uchwały głosowało 14 radnych – uchwała została przyjęta.

/UCHWAŁA Nr XXXV/265/2013 Rady Gminy Ostrów Wielkopolski z dnia 28 marca 2013 r. w sprawie udzielenia pomocy finansowej Powiatowi Ostrowskiemu na realizację zadania pn.: „Przebudowa drogi nr 5169P w miejscowości Gorzyce Wielkie ul. Ostrowska budowa chodnika wraz z odwodnieniem na odcinku o długości ok. 763 m”, stanowi zał. nr 11/

Następnie zaproponował przejście do rozpatrzenia kolejnego projektu uchwały w sprawie:

5. Udzielenia pomocy finansowej Powiatowi Ostrowskiemu na realizację zadania pn.: „Usuwanie wyrobów zawierających azbest z terenu powiatu ostrowskiego”.

Przewodniczący Rady – poprosił wiceprzewodniczącego Rady pana Henryka Kwietnia o przedstawienie projektu uchwały.

Radny Henryk Kwiecień – wiceprzewodniczący Rady Gminy – odczytał wskazany projekt uchwały i uzasadnienie do niej.

Przewodniczący Rady – następnie poprosił o przedstawienie opinii komisji budżetu, spraw gospodarczych i handlu.

Radny Władysław Słomiński – przewodniczący ww. komisji - poinformował, że opinia komisji budżetu jest pozytywna.

Przewodniczący Rady – poprosił o opinię Klubu Radnych Niezależnych.

Radny Wiesław Plóciennik – sekretarz Klubu Radnych Niezależnych „Pamięć” – poinformował, że opinia Klubu jest pozytywna.

Przewodniczący Rady – otworzył dyskusję.

Radni nie podjęli dyskusji.

Wobec powyższego poddał pod głosowanie przedstawiony projekt uchwały.

Odbyło się głosowanie jawne - nad przedstawionym projektem uchwały.

Przewodniczący Rady stwierdził, że głosowało 13 radnych, gdyż sałę opuścił radny Tomasz Czuba. Za podjęciem tejże uchwały głosowało 13 radnych – uchwała została przyjęta.

/UCHWAŁA Nr XXXV/266/2013 Rady Gminy Ostrów Wielkopolski z dnia 28 marca 2013 r. w sprawie udzielenia pomocy finansowej Powiatowi Ostrowskiemu na realizację zadania pn.: „Usuwanie wyrobów zawierających azbest z terenu powiatu ostrowskiego”, stanowi zał. nr 12/

Następnie zaproponował przejście do rozpatrzenia kolejnego projektu uchwały w sprawie:

6. Udzielenia pomocy finansowej Województwu Wielkopolskiemu na realizację zadania pn.: „Przebudowa drogi wojewódzkiej nr 445 w m. Topola Mała budowa ciągu pieszego”.

Przewodniczący Rady – poprosił wiceprzewodniczącego Rady pana Henryka Kwietnia o przedstawienie projektu uchwały.

Radny Henryk Kwiecień – wiceprzewodniczący Rady Gminy – odczytał wskazany projekt uchwały i uzasadnienie do niej.

Przewodniczący Rady – następnie poprosił o przedstawienie opinii komisji budżetu, spraw gospodarczych i handlu.

Radny Władysław Słomiański – przewodniczący ww. komisji - poinformował, że opinia komisji budżetu jest pozytywna.

Przewodniczący Rady – poprosił o opinię Klubu Radnych Niezależnych.

Radny Wiesław Plóciennik – sekretarz Klubu Radnych Niezależnych „Pamięć” – poinformował, że opinia Klubu jest negatywna.

Przewodniczący Rady – otworzył dyskusję.

Radni nie podjęli dyskusji.

Wobec powyższego poddał pod głosowanie przedstawiony projekt uchwały.

Odbyło się głosowanie jawne - nad przedstawionym projektem uchwały.

Przewodniczący Rady stwierdził, że głosowało 13 radnych z czego za podjęciem uchwały głosowało 9 radnych, 4 radnych było przeciw – uchwała została przyjęta.

/UCHWAŁA Nr XXXV/267/2013 Rady Gminy Ostrów Wielkopolski z dnia 28 marca 2013 r. w sprawie udzielenia pomocy finansowej Województwu Wielkopolskiemu na realizację zadania pn.: „Przebudowa drogi wojewódzkiej nr 445 w m. Topola Mała budowa ciągu pieszego”, stanowi zał. nr 13/

Następnie zaproponował przejście do rozpatrzenia kolejnego projektu uchwały w sprawie:

7. Ustalenia wysokości diet dla soltysów z terenu Gminy Ostrów Wielkopolski w związku z pełnioną funkcją.

Przewodniczący Rady – poprosił wiceprzewodniczącego Rady pana Henryka Kwietnia o przedstawienie projektu uchwały.

Radny Henryk Kwiecień – wiceprzewodniczący Rady Gminy – odczytał wskazany projekt uchwały i uzasadnienie do niej.

Przewodniczący Rady – poprosił o przedstawienie opinii komisji rolnictwa i ochrony środowiska, spraw samorządowych i mienia gminnego.

Radny Ryszard Ryfa – przewodniczący ww. komisji - poinformował, że opinia komisji jest pozytywna.

Przewodniczący Rady – następnie poprosił o przedstawienie opinii komisji budżetu, spraw gospodarczych i handlu.

Radny Władysław Słomiański – *przewodniczący ww. komisji* - poinformował, że opinia komisji budżetu jest pozytywna.

Przewodniczący Rady – poprosił o opinię Klubu Radnych Niezależnych.

Radny Wiesław Płociennik – *sekretarz Klubu Radnych Niezależnych „Pamięć”* – poinformował, że opinia Klubu jest negatywna.

Przewodniczący Rady – uspokoił obecnych na sali, po czym otworzył dyskusję.

W dyskusji głos zabrali:

Wójt Gminy – wniósł autopoprawkę do projektu uchwały polegającą na wykreśleniu § 2, który mówi, że – cyt. „Dietę wypłaca się w terminie do dziesiątego dnia miesiąca, następującego po miesiącu za który przysługuje w kasie Urzędu Gminy Ostrów Wielkopolski lub na konto bankowe wskazane przez sołtysa.” Wyjaśnił, że proponuje się, aby wypłata była wykonywana tak jak do tej pory. Sposób jaki określa § 2 powodowałby komplikacje szczególnie z wypłatą grudniową, którą trzeba by wypłacać w styczniu a także inne rzeczy. Tak więc pozostałe paragrafy przesunęłyby się o jeden w górę.

Radny Stanisław Trawiński – zapytał w kontekście propozycji zmiany uchwały. Otóż – cyt. „w uzasadnieniu swoim sołtysi piszą o wzroście kosztów utrzymania biur sołeckich. Czy my możemy dostać jakiś wykaz gdzie się znajdują, gdzie się mieszczą te biura sołeckie i w jakich godzinach funkcjonują, bo jak rada funkcjonuje (*szmery na sali wśród obecnych*) – momencie – rada jak funkcjonuje to jest ustalony dzień i godziny, w których przedstawiciele rady przyjmują petentów. Tak, że jeżeli tutaj biura też funkcjonują to czy to są biura w świetlicach, czy to są w domach prywatnych i w jakich godzinach te biura są czynne. A jeszcze odnośnie też takiego argumentu tutaj – pan wójt używał na komisji – dzisiaj już nie ma mowy, no nic na ten temat, że wszystkie sąsiednie gminy mają wyższe jak do tej pory gmina Ostrów. No jednak okazuje się, że wcale tak nie jest – państwo sołtysi – wcale tak nie jest. Gmina Raszków, chociaż nie dostaliśmy jeszcze jednej informacji panie wójcie, którą mieliśmy dostać jak to wygląda jeżeli chodzi o prowizje od zebranych podatków, bo to są osobne pieniądze. Natomiast gmina Raszków to jest 230 tysięcy – przepraszam 230 złotych, gmina Sośnie 250 zł, Nowe Skalmierzyce 340 zł. Tutaj Sieroszewice tylko mają wyższą, ale nie ma żadnej wiedzy, czy to jest łącznie z prowizją, czy to jest bez prowizji i ile wynosi ta prowizja. Przygodzice mają 300 a Odolanów państwo sołtysi do tej pory mają 200. No, nie wiem czy to jest dobry pomysł akurat wnoszenia takiego wniosku o podwyżkę, bo na tej samej sesji za chwilę ze względów ekonomicznych i braku pieniędzy będą uchwały o likwidacji szkół i zwalnianiu nauczycieli. A to pieniądze idą wszystkie z tego samego budżetu akurat. Ja nie mam nic przeciwko państwu pracy. Natomiast jeżeli jest kampania wyborcza, są wybory to wiadomo, że te pieniądze są takie a nie inne i nikt nikogo nie zmusza i wtedy nie ma dyskusji i stawiania warunków, że będę sołtysiem i będę kandydował, ale tylko pod warunkiem, że będzie taka dieta a nie inna. I za każdym razem tych kandydatów jest raczej wielu. Na żadnej miejscowości, czy z tego co wiemy nie ma problemu, żeby był brak czy niemoc w wyborze tego sołtysa. Także, ale to niech każdy zostawi już do własnej oceny i do przede wszystkim do oceny wyborców, przede wszystkim do oceny wyborców, bo ci weryfikują wszystko – nasze wypowiedzi, państwa wypowiedzi. I myślę, że tego tematu, czy takie dyskusje też wyborcy będą weryfikowali. (...)”

Radny Wiesław Płóciennik – powiedział - cyt. „Szanowni państwo, z waszej strony tutaj słowo padło „uzasadnienie” – dobrze. Uzasadnię w paru słowach jeżeli państwo chcecie większe uzasadnienie, szersze – zapraszam do zapoznania się z treścią protokołu ze sesji, z komisji budżetu i handlu. Tam będziecie mieć szersze dyskusje na ten temat. Natomiast powiem państwu krótko – podwyżka 60% diety w takim czasie jak w tej chwili jest – to jest głęboko nieetyczna, niemoralna. Państwo reprezentujecie wieś, wiecie doskonale, że emerytura, renta rolnicza na dzień dzisiejszy nie przekracza 800 zł. 800 zł dla człowieka, który całe życie musiał pracować od rana do wieczora. Umowy śmieciowe to jest 1.300-1.400 zł brutto. Do wypłaty ludzie biorą 900 zł. 1.100 to jest maksymalnie za miesiąc pracy, gdzie muszą o 6⁰⁰ wstawać i na 7⁰⁰ się stawiać do roboty i nie ma określone czy tam są nadgodziny, czy nie – nie ma. Umowa śmieciowa to jest brutto tylko za te pieniądze. Tak, że jeżeli państwo chcecie to już tutaj widzicie kwestie ekonomiczne w uzasadnieniu. Na tej samej sesji, co już tu wspomniał kolega, za chwilę podejmiemy, jeżeli mamy tę większość - ci radni przegłosują likwidację szkół. Choćby to nawet przejęły stowarzyszenia, część tych nauczycieli i tak nie znajdzie pracy a my podwyższamy diety sołtysom, dajemy prezenty Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i autostrad w kwocie 100.000 zł, zasilamy budżet Wojewody na budowę chodnika przy drodze krajowej i jeszcze państwo mówicie, że to jest dobrze ? (...)”

/oklaski + pojedyncze zdania oburzenia ze strony sołtysów/

Przewodniczący Rady – umożliwił zabranie głosu przedstawicielom organizacji sołtysów.

Głos zabrali:

Posel na Sejm RP – pan Piotr Walkowski – powiedział – cyt. (...) ja nie mogę siedzieć cicho, kiedy padają takie słowa o beczynności, nieróbstwie sołtysów, bo wychodzi na to, że sołtysi którzy 24 godziny na dobę wykonują swoje obowiązki, o każdej porze może zadzwonić telefon. Biura sołeckie mają w swoich domach a więc udostępniają swoje prywatne domy, na których wywieszane są tablice sołeckie. Więc pytanie – gdzie jest biuro sołeckie, każdy wie. Każdy, kto do miejscowości przyjeżdża wie jak trafić do sołtysa. Do sołtysa trafia się z różnymi sprawami, nie tylko te w zakresie zadań gminy, ale praktycznie w każdej ktokolwiek chce przekazać jakąś informację, zasięgnąć jakiejś opinii. Dlatego też z kontekstu wypowiedzi wynikało nawet, że niektórzy muszą wstawać o 6⁰⁰ rano a sołtys praktycznie nie musi wstawać – tak, by z tego wynikało. Dlatego też prosiłbym, jeżeli już są jakieś argumentacje poruszane to żeby nie przekazywać takich informacji, które sugerują, że sołtys nie wykonuje żadnych czynności. Chociażby ostatnie trzy miesiące, kiedy zima praktycznie ciągle trwa. Kwestia – sołtys niezależnie od tego, która godzina, kontroluje i nadzoruje prace wykonywane przez służby, które odśnieżają nasze drogi gminne. Kwestie dotyczące wynagrodzenia – nie będą się wypowiadał, bo to jest – to znaczy wynagrodzenie – to jest zwrot poniesionych kosztów w związku z wykonywaniem tutaj zadań publicznych na rzecz mieszkańców swojej miejscowości. Z uwagi na to, pozwoliłem sobie zabrać głos, ponieważ od 25 lat jestem mieszkańcem naszej gminy i nie spotkałem się jeszcze z sytuacją, żeby jakkolwiek sołtys w momencie kiedy jest potrzeba rozwiązania jakiegoś problemu dotyczącego jego miejscowości odmówił prób rozwiązania tego problemu i odmówił pomocy. Dlatego też, zwracam się z prośbą, jeżeli są jakieś właśnie wynikające z jakiś osobistych urazów, żeby nie kierować tutaj kwestii sołtysów, którzy zawsze są do tego, żeby służyć naszym mieszkańcom. Ja w tym momencie osobiście dziękuję moim sołtysom, którzy przez wiele lat dbają o to, ażebym mógł bezpiecznie i spokojnie mieszkać w mojej miejscowości.”

Radny Wiesław Płóciennik – powiedział – cyt. „Nie sposób się odnieść do pana słów. Pan dokonał manipulacji i nadinterpretacji. Nikt nie powiedział ani słowa o jakimkolwiek nieróbstwie, czy (...) – coś takiego pan poruszył. Można odtworzyć, całe szczęście, że jest nagrana ta sesja i takie słowa nie padły. Tak, że to jest nadinterpretacja. Natomiast, jeżeli tutaj

już kolega cytował te diety z naszego powiatu to zapraszam na strony internetowe innych powiatów, innych gmin. Powiat ostrowski ma jedne z najwyższych diet, jeżeli chodzi o diety sołtysów. Są bogatsze gminy od nas, na przykład gminy w okolicach Leszna, Kościana, Śmigła i tam sprawdzałem – tam są nawet poniżej 100-u złotych diety. Proszę mi wierzyć, a jeżeli nie wierzycie – proszę sobie to sprawdzić. (...)”

Przewodniczący Rady – powiedział – cyt. „Pan radny tutaj przywoływał protokół z komisji budżetu, która odbyła się przed sesją (...) tylko przypomnę, bo ja sobie akurat pańskie słowa zanotowałem dlatego, że też mnie (...) (...). Otóż panie radny, na słowa wójta „sołtysi są dość aktywni” pan odpowiedział „bzdura, aktywnych jest trzech sołtysów”. To cytuję dosłownie. Tak, że myślę, że ta wypowiedź jest jednoznaczna. Później powiedział pan jeszcze „sołtysi szantażują wójta, jak im się nie podoba to niech zrezygnują”.”

Sołtys wsi Lewków – *pani Maria Karolak* – skierowała słowa do pana radnego Płóciennika – cyt. „niech nam powie, gdzie radni mają swoje biura i jakie diety mają. Niech panowie radni też troszeczkę ze swoich diet opuszczą i wszystko będzie OK, my swoje też opuścimy. A tak to wszystko jest tylko, że sołtysi nic nie robią. To niech pan przyjdzie i roznosi nakazy podatku, zobaczymy jak to będzie wyglądało ? Pan wszędzie samochodem jedzie a my musimy na nogach chodzić.”

Radny Wiesław Płóciennik – cyt. „nie sposób nie zareagować na te słowa. Pani sołtys, albo pani nie była na tej sesji w ubiegłym roku, albo pani nie przyjęła do wiadomości, że akurat Klub radnych wносił w ubiegłym roku o obniżkę diet dla radnych. A jakie są diety radnych ? To jest tak samo, to jest sprawa informacji publicznej, doskonale to można sprawdzić, nie ma żadnej tajemnicy.”

Sołtys wsi Karski – *pan Józef Bury* – powiedział – cyt. „szanowni radni a zwłaszcza tutaj pan Płóciennik. No widzę, że ma pretensje do sołtysów. Widać, że chyba nie zna pracy sołtysów – ile przebywają często w gminie, załatwiają pewne sprawy, używają papier, używają swoje komputery, drukarki i także wszystko muszą pisać i to wszystko jest z naszych pieniędzy i paliwo też kosztuje i musimy jeździć swoimi samochodami, trzaskać swoje samochody i tego nikt nie liczy, telefony. A ile ja za telefony płacę ? Tak, że też płacę z tych środków. No to ja uważam, że trzeba się nad tym zastanowić. Ale panie Płóciennik, bardzo bym prosił nie porównywać leszczyńskiego, bo tam są mocne gospodarstwa, które mają po 50-40 ha i tam te 5% czy 4% co sołtys ma to wyrównują im. Tak, że trzeba to skalkulować, przeanalizować. A jak u mnie jest ? Wszyscy sami tylko w Karskach mają pobudowane mieszkania, działeczki i oni płacą w gminie po parę groszy – po 100 zł na kwartał, albo na cały rok po 200 zł. No proszę to porównać, sobie sprawdzić. Ja nawet tego nie przyjmuję, bo kasa kosztuje więcej, kasa pancerna więcej kosztuje i po co mi to przez cztery lata za cztery lata może być ktoś inny sołtysiem i co ja z tą kasą zrobię ?”

Innej dyskusji nie było.

Wobec powyższego, przewodniczący Rady poddał pod głosowanie przedstawiony projekt uchwały.

Na salę obrad wrócił radny Tomasz Czuba. Rada obradowała w 14-osobowym składzie.

Odbyło się głosowanie jawne - nad przedstawionym projektem uchwały.

Przewodniczący Rady powiedział, że wcześniej już na komisji pan radny Kląskała poinformował, że wyłącza się z głosowania na tą sprawę. Tak więc w głosowaniu wzięło udział 13 radnych z czego za podjęciem uchwały głosowało 9 radnych, 4 radnych było przeciw – uchwała została przyjęta.

/UCHWAŁA Nr XXXV/268/2013 Rady Gminy Ostrów Wielkopolski z dnia 28 marca 2013 r. w sprawie ustalenia wysokości diet dla sołtysów z terenu Gminy Ostrów Wielkopolski w związku z pełnioną funkcją, stanowi zał. nr 14/

Następnie zaproponował przejście do rozpatrzenia kolejnego projektu uchwały w sprawie:

8. Zatwierdzenia realizacji projektu finansowanego z Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki, Priorytet VII Promocja Integracji Społecznej, Działania 7.1 Rozwój i upowszechnienie aktywnej integracji Poddziałanie 7.1.1. Rozwój i upowszechnienie aktywnej integracji przez ośrodki pomocy społecznej.

Przewodniczący Rady – poprosił wiceprzewodniczącego Rady pana Henryka Kwietnia o przedstawienie projektu uchwały.

Radny Henryk Kwiecień – wiceprzewodniczący Rady Gminy – odczytał wskazany projekt uchwały.

Przewodniczący Rady – poprosił o przedstawienie opinii komisji spraw społecznych, oświaty i kultury w tej sprawie.

Rada Janina Smetek – przewodnicząca ww. komisji – poinformowała, że opinia komisji jest pozytywna.

Przewodniczący Rady – następnie poprosił o przedstawienie opinii komisji budżetu, spraw gospodarczych i handlu.

Radny Władysław Słomiański – przewodniczący ww. komisji - poinformował, że opinia komisji budżetu jest pozytywna.

Przewodniczący Rady – poprosił o opinię Klubu Radnych Niezależnych.

Radny Wiesław Plóciennik – sekretarz Klubu Radnych Niezależnych „Pamięć” – poinformował, że opinia Klubu jest pozytywna.

Przewodniczący Rady – otworzył dyskusję.

Nie było dyskusji.

Wobec powyższego poddał pod głosowanie przedstawiony projekt uchwały.

O odbyło się głosowanie jawne - nad przedstawionym projektem uchwały.

Przewodniczący Rady stwierdził, że za podjęciem uchwały głosowało 14 radnych – uchwała została przyjęta jednogłośnie.

/UCHWAŁA Nr XXXV/269/2013 Rady Gminy Ostrów Wielkopolski z dnia 28 marca 2013 r. w sprawie zatwierdzenia realizacji projektu finansowanego z Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki, Priorytet VII Promocja Integracji Społecznej, Działania 7.1 Rozwój i upowszechnienie aktywnej integracji Poddziałanie 7.1.1. Rozwój i upowszechnienie aktywnej integracji przez ośrodki pomocy społecznej, stanowi zał. nr 15/

Następnie ogłosił przerwę w obradach.

Przerwa rozpoczęła się o godz. 15¹⁵.

Przewodniczący Rady o godz. 15²³ wznowił obrady sesyjne, wskazując do realizacji punkt 9-ty, tj. rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie:

9. Likwidacji Szkoły Podstawowej wraz z oddziałem przedszkolnym we Franklinowie.

Przewodniczący Rady – poprosił wiceprzewodniczącego Rady pana Henryka Kwietnia o przedstawienie projektu uchwały.

Radny Henryk Kwiecień – wiceprzewodniczący Rady Gminy – odczytał wskazany projekt uchwały oraz uzasadnienie.

Przewodniczący Rady – poinformował, że wpłynęła do urzędu gminy opinia Wielkopolskiego Kuratora Oświaty z dnia 28 lutego 2013 r. w tej sprawie i opinia jest pozytywna. Treść szczegółowego uzasadnienia jest w materiałach. Wcześniej też zostały zebrane opinie związków zawodowych. Te opinie były negatywne do wszystkich likwidowanych jednostek, które będą w kolejnych punktach rozpatrywane.

/opinia Wielkopolskiego Kuratora Oświaty w sprawie wyrażenia woli likwidacji Szkoły Podstawowej wraz z oddziałem przedszkolnym we Franklinowie, stanowi zał. nr 16/

Następnie poprosił o przedstawienie opinii komisji spraw społecznych, oświaty i kultury w tej sprawie.

Rada Janina Smetek – przewodnicząca ww. komisji – poinformowała, że opinia komisji jest pozytywna.

Przewodniczący Rady – następnie poprosił o przedstawienie opinii komisji budżetu, spraw gospodarczych i handlu.

Radny Władysław Słomiański – przewodniczący ww. komisji - poinformował, że opinia komisji budżetu jest pozytywna.

Przewodniczący Rady – poprosił o opinię Klubu Radnych Niezależnych.

Radny Wiesław Plóciennik – sekretarz Klubu Radnych Niezależnych „Pamięć” – poinformował, że opinia Klubu jest negatywna.

Przewodniczący Rady – otworzył dyskusję.

W dyskusji głos zabrali:

Wójt Gminy – przekazał kilka zadań na temat kolejnych punktów – uchwał o likwidacji czterech szkół podstawowych, przedszkola i zespołu szkolno-przedszkolnego. Powiedział – cyt. „przygotowując się do dzisiejszego dnia wróciłem do takiego dokumentu „Zarządzenie systemem oświaty w gminie” w kontekście budżetu gminy z dnia 02 czerwca sprzed dwóch lat niemalże. Wiele osób z państwa wówczas była tu obecna, gdy pan Waldemar Prus z Wielkopolskiego Ośrodka Kształcenia i Studiów Samorządowych przedstawił ten dokument. Muszę dzisiaj, po niemal dwóch latach przyznać, że to było dobre posunięcie – sporządzenie tego dokumentu, bo troszkę z niedowierzaniem też słuchaliśmy pana Prusa jak mówił, że u nas w gminie są małe szkoły, bardzo małe szkoły i najmniejsze szkoły świata. Tu konkretnie mówi się o ustawie oświatowej. Tutaj troszkę powiem też na ten temat, ponieważ w tej ustawie jest zapisane, że samorzady mogą likwidować szkoły lub przekazywać stowarzyszeniom, które mają poniżej 70-ciu uczniów. I troszkę ten obowiązek spadł też na radę gminy, bo

wystarczyłoby żeby posłowie zamienili słowo „moga” na „muszą”. No, ale w swej jak gdyby pracy uchwalili taką ustawę i dzisiaj to odium likwidacji spada na radę gminy, wójta, czy burmistrza. Powiedziałem, że wrócę do tego systemu i jak to wygląda po niemal dwóch latach, proszę państwa. Więc w roku szkolnym 2010/11 mieliśmy w szkołach podstawowych 1086 uczniów. Po dwóch latach w tym roku szkolnym mamy 1042. Łatwo wyliczyć, że spadek (...) o 44 dzieci. W gimnazjach jeszcze gorzej - 482 dzieci się uczyło w roku szkolnym 10/11, dzisiaj jest 421 uczniów. Jak to wyglądało w tych czterech szkołach z liczbą dzieci? A więc w roku 10/11 w szkole we Franklinowie było 55 dzieci, dzisiaj jest 44. W szkole w Łąkocinach było 39 dzieci, zostało bez zmian. W szkole w Wysocku Wielkim było 50 dzieci zaledwie dwa lata temu, dzisiaj jest 37. W szkole podstawowej w Słaborowicach było 28 dzieci, dzisiaj jest 25. Pan inspektor oświaty przygotował taki wykres dotyczący tej liczby dzieci, z którego wynika, że w tych czterech szkołach łącznie dzieci w VI-iej klasie jest 33 a klasie I-iej i w klasie II-iej po 19 dzieci. Czym młodszy rocznik tym mniej dzieci. Koszty – był wykres, który wówczas wprowadził nas w zdumienie, że mamy tak drogie szkoły. Dwie przodujące to była filia w Biniewie – koszt utrzymania ucznia ponad 17.000 zł i w Słaborowicach – podobne koszty. I gdyby dzisiaj robić tą tabelkę – brakłoby skali. W planie budżetu na ten rok koszt utrzymania ucznia w najmniejszej szkole dochodzi prawie do 30.000 zł. W dwóch szkołach tych średnich, gdzie jest po 30-paru uczniów – przekracza 20.000 zł. Mówię o Wysocku i o Łąkocinach. Natomiast we Franklinowie zbliża się do kwoty 17.000 zł. Jeszcze jest procent budżetu na oświatę, troszkę mamy lepszy wynik niż to przewidywał pan Prus w swoim wykresie do roku 2017, ponieważ zwiększyła gmina dochody. Państwo wiedzą, że po tej prezentacji, która się odbyła niemal dwa lata temu, pierwsza myśl była taka, że musimy te małe szkoły szybko pozamykać. Ja się cieszę, że zwyciężył zdrowy rozsądek (...) daliśmy tym czterem szkołom rok czasu na to, żeby założyły stowarzyszenia. W międzyczasie spotykaliśmy się z mieszkańcami, z rodzicami, z nauczycielami w tych szkołach, spotykałem się z dyrektorami tych placówek i żeśmy rozmawiali – czy przekazujemy w sposób taki zwyczajny – gmina przekazuje stowarzyszeniu, czy poprzez likwidację. Dyrektorzy jednoznacznie określili, że poprzez likwidację, ponieważ możemy w ten sposób zabezpieczyć trochę przecież naszych pracowników. Nie wszyscy znajdują pracę w stowarzyszeniach a część z tych obecnych pracowników uzyska prawdopodobnie jakieś przywileje emerytalne czy świadczenie przedemerytalne. Być może to będzie kilka osób zaledwie, ale zawsze. (...) na to, żeby społeczności lokalne wspólnie z pracownikami tych szkół utworzyły te stowarzyszenia i dzisiaj te stowarzyszenia istnieją, mają nazwy, zaczęły działać. Najlepszy dowód – takie pismo skierowane do rodziców, które trafiło do mnie ze stowarzyszenia „Nasze Łąkociny”, gdzie pani dyrektor rozsyła do rodziców informując, że nic się nie zmieni, żadnych dodatkowych kosztów nie będzie i spokojnie mogą dzieci dalej przysyłać do obecnych placówek. Ja cały czas ze swej strony będą kibicował temu stowarzyszeniu. Gdy tak się analizuje ilość dzieci w tych miejscowościach, gdzie te placówki mają być likwidowane to okazuje się, że ten ubytek gdzieś na zewnątrz do innych szkół jest dość duży, bo to jest 20-40% nawet - dzieci znikają gdzieś w mieście w innych szkołach, czy w sąsiednich miejscowościach. Mają takie prawo rodzice, ale myślę sobie, że przez te dwa lata ostatnie w dziedzinie oświaty bardzo dużo się w gminie zmieniło i wydarzyło. Nie mówię o samej likwidacji, ale myślę też o podejściu dyrektorów do pracy, do sposobu pozyskiwania dzieci. Wiele szkół, które zostaną przy gminie a nie są to wielkie szkoły, bo przypomnę państwu, że mamy pięć szkół podstawowych, gdzie liczba dzieci waha się od 84 do 91 i gdy te placówki nie będą się starać, może być tak, że za dwa lata przekroczą tą magiczną granicę 70 dzieci. Dlatego robią wiele, zaczynają być drzwiami otwartymi, zaczynają kierować listy do rodziców, których dzieci osiągnęły wiek szkolny, gdzie chwala się swoimi osiągnięciami, sukcesami, żeby przyciągnąć. Mamy demografię jaką mamy. Do tej pory to ona sprawiła te nasze problemy, ponieważ od rocznika, od roku szkolnego 2003 praktycznie znikło nam w gminie 40% dzieci i to się nie wróci już. Nikt już nie wierzy w cuda, że nagle te dzieci się pojawią w poszczególnych miejscowościach i będzie tak jak dawniej. Wiele z tych szkół, które dzisiaj będą wywołane uchwały likwidacyjne, jeszcze 10 lat temu

miały ponad 100 uczniów proszę państwa, aż niemożliwe. Dzisiaj ma 30-paru. Są to dobre szkoły, dobrze wykształconą kadrę mają, plasują się często wysoko w tych rankingach. Przypomnę państwu, że w zeszłym roku na 10 szkół podstawowych w powiecie aż 5 było z gminy Ostrów Wielkopolski w pierwszej dziesiątce. Nauczyciele się starają, dyrekcja tych szkół. Niestety, te olbrzymie koszty jakie generuje ta mała ilość dzieci zaprowadziłyby w prosty sposób gminę za kilka lat do Komisarza. Przypomnę też państwu, że gmina oprócz takiego najważniejszego moim zdaniem zadania jakie ma - czyli prowadzenie oświaty, ma w swoich kompetencjach równie ważne i może troszkę mniej ważne zadania, ale jest ich ponad dwadzieścia. To między innymi są drogi, ulice, kanalizacja, woda i tak dalej, opieka społeczna. Dlatego reasumując przypomnę jeszcze raz – myślę, że te szkoły długo jeszcze nie znikną z mapy gminy Ostrów Wielkopolski a państwa radnych proszę o zrozumienie i przegłosowanie tych uchwał likwidacyjnych. (...)”

Radny Wiesław Płóciennik - powiedział – cyt. „(...) panie wójcie, ja też mam dokument, jeszcze trochę starszy jak pana dokument z 21 grudnia 2010 r. Jest to protokół z sesji, która się tutaj odbyła właśnie w Wysocku. Wtedy po raz pierwszy bodajże rada gminy uchwałała plan tzw. długoletnią prognozę finansową. Wtedy w niej wyczytałem, że prowadząc taką gospodarkę jak prowadzimy trzeba będzie szukać oszczędności w likwidacji szkół. Usłyszałem odpowiedź taką „panie radny, proszę o niestraszenie dyrektorów szkół, ja jestem ostatnią osobą, która by chciała zamykać szkoły podstawowe, szczególnie te sześcioklasowe”. Tak, że tamten dokument to już pewno był realizowany na zlecenie pana wójta, ponieważ takie – pan, panie wójcie miał taką wizję, żeby właśnie szkoły likwidować i na tym szukać oszczędności, żeby nie wkroczył – jak pan mówi – komisarz. Poza tym dokumentem, który pan cytuje jest również dokument takiego zespołu, który to przecież pan powołał. Tam pracowali radni, pracowali dyrektorzy szkół i z niego już wtedy wynikło, że jeżeli już ulegną likwidacji te cztery filie, które ciążyły to reorganizacja pozostałych szkół i dobre zorganizowanie arkuszy organizacyjnych, że tak powiem, może zapobiec likwidacji następnych. Niestety z tych wszystkich zapisów z tego protokołu nie zostało zrealizowane a dzisiaj to jest taki efekt, że są cztery kolejne uchwały o likwidacji. (...)”

Radny Stefan Matuszak – powiedział – cyt. „(...) panie wójcie, stoimy dzisiaj znowu przed bardzo trudnymi decyzjami, które mamy podjąć. Tak się składa, że w przeciągu roku raz likwidowaliśmy cztery placówki oświatowe, w tej chwili mamy likwidować kolejne cztery. I te uzasadnienia, o których pan wójt mówi, nie zawsze są prawidłowe, prawdziwe. Opracowanie pana Prusa można przyjąć jako pewną rzecz zrobioną na zamówienie, które do końca nie odzwierciedla stanu naszej oświaty. A powiem dlaczego. Otóż, z racji mojej pracy jeżdżę po wielu gminach i spotykam się czasem z dyrektorami szkół i na przykład pan Prus w gminie Żelazków zaproponował coś odmiennego jak u nas. U nas kazał likwidować filie a tam powiedział, że mają filie otwierać, żeby zmniejszyć koszty i przejazdy dzieci. Tak, że kwestia tego – której gminie na czym zależało to pan Prus w taki sposób do tej sprawy podchodził. Ale wracając do zamykania naszych szkół. Jest to naprawdę trudna i bolesna decyzja. Te szkoły funkcjonują w naszych środowiskach wiele lat i tak naprawdę nie musiałyby być zamknięte. Kolega Wiesław tu powiedział - była komisja, która pewne rozwiązanie wskazała panu wójtowi. Zresztą to dla niektórych szkół, jak państwo się za chwilę dowiedziecie nawet opinia kuratora jest negatywna co do ich zamknięcia a pan wójt mimo wszystko forsuje tą tezę zamknięcia szkół. Ja uważam, że stać naszą gminę na to, żeby te szkoły utrzymać, tylko należało (...) panie wójcie posłuchać trochę tego, co myśmy już kilka lat temu mówili. Jest stare przysłowie „nigdy nie zawadzi a nawet głupi mądrym doradzi” i my się stawiamy w roli tych głupich i żeśmy cały czas radzili – ostrożnie z kosztami gminy, ostrożnie z kredytami a jakoś przetrwamy i to będzie funkcjonowało. W tej chwili sytuacja doszła do tego, że tak jak pan wójt mówi „trzeba coś zrobić, żeby tu nie wszedł nam tutaj komornik ani komisarz”. I panie wójcie, w poprzednich szkołach jak żeśmy zamykali, pamiętamy wszyscy – pan wójt

tutaj się powołał nawet na dawniejsze czasy, kiedy wójtem był pan Glapa a ja byłem przewodniczącym rady, powołał się pan na plan rozwoju lokalnego, w którym były zapisane likwidacje filii. Wtedy padły te słowa, że „pan Matuszak zamykał szkołę w Biniewie” co pan Matuszak nigdy szkoły żadnej nie zamknął, wręcz otwierał nowe gimnazja z panem wójtem Glapą. I (...) tych szkół, które dzisiaj likwidujemy w tym planie rozwoju lokalnego nie ma, więc nie bardzo już tutaj pasuje to uzasadnienie. Natomiast my z panem wójtem Glapą mimo, że było w planie rozwoju lokalnego, zmieniliśmy zdanie i twierdziliśmy, że nie zamknemy nigdy żadnej szkoły i tak do tego żeśmy dążyli. Natomiast dzisiaj się pojawia to zamknięcie szkół. Panie wójcie, jeszcze nie głosowaliśmy, ale to że myśmy postąpili dobrze uważam, że pewne fakty, które są w gminie wskazują na to, że te szkoły mogły przetrwać. Ja się upewniłem, że dobrze, żeśmy zmienili zdanie po pewnej wypowiedzi na jednym z zebrań wiejskich w Górzeńku, gdzie był pan sekretarz i pan Kwiecień. Pan sekretarz wtedy jak prowadziliśmy polemikę w pewnym momencie powiedział, że „tylko osioł nie zmienia zdania”. I ja się cieszę, że z panem Glapą żeśmy zmienili zdanie – nie doprowadzając do zamknięcia szkół. A dzisiaj pojawiają się kolejne cztery, których w planie nie było. Panie wójcie jeszcze jest czas, żeby pan zmienił zdanie. (...)”

/oklaski/

Radny Stanisław Trawiński – powiedział – cyt. „(...) wypowiedź na jednej z sesji pana wójta na tej sali była taka „realizuję marzenia mieszkańców”. Panie wójcie, czy takie są marzenia mieszkańców ? Takie są marzenia dzieci, które będą stały bez wiaty na dworze na zimnie i mrozie i czekały na autobus ? I takie są marzenia dyrektorów i nauczycieli zwalnianych w szkołach, w których do tej pory pracowały na rzecz tej szkoły i to co pan zauważył - przynosiły bardzo dobre efekty i wysokie oceny ? Wydaje mi się, że nie. Zastanawia mnie cały czas i o tym też już mówiłem, bo pomysły w głowach rodzą się w różnym czasie – dlaczego nawet jednym słowem pan nie wspominał w tak kwiecistej swojej kampanii na wójta, w tych broszurkach, przy tych zdjęciach co trzeba w środowiskach i miejscowościach co trzeba robić - że chce pan zamykać, że pan chce zamykać osiem szkół ? Bo nawet był pomysł osiem szkół i gimnazjum, ale wtedy zaczęły się dyskusje dość głośne na temat referendum w tej gminie i pewnie zostało to przeanalizowane, że to jest zamach na przynajmniej połowę miejscowości tej gminy i to już może być niebezpieczne, więc zostało to rozłożone na dwa etapy. Zadaję pytanie po tej likwidacji, bo cały czas mówimy o finansach, o pieniądzach, że tych pieniędzy brakuje a w międzyczasie zaraz do tego dojdę, co cały czas mam poprawione te pieniądze budżetowe – ile mamy oszczędności po zamknięciu tych czterech szkół, kto wyliczył, kto na dzisiaj wyliczył i może podać jakie będą kolejne oszczędności ? To są suche cyfry, o których pan wójt mówił – 17 tysięcy, 20 tysięcy na dziecko. Myśmy w zespole, który pracował, wskazywali gdzie można znaleźć. W sumie podobno dokładamy około 3 milionów, więc tu już widać te pieniądze. Tylko te wszystkie realizacje, te pomysły, te plany pan realizuje dzięki wsparciu swojego zaplecza, tej części rady, która głosuje wszystko. Nawet były sytuacje projektów na komisji w momencie rozpoczęcia komisji, gdzie głosowali za pozytywną opinią nie otwierając nawet materiałów, co w tym jest. Jak ktoś nie wierzy - odwołuję do mojej wypowiedzi z tej sali - znajdzie to w protokołach z takich posiedzeń. Tak, że tak to wygląda, tak to jest realizowane. I do tej pory mamy gminę zadłużoną - około 21 milionów. Dwa miliony oddajemy samych odsetek i tutaj nikogo nie boli tak, że tak zjada tak ogromne pieniądze. Natomiast najlepszym pomysłem jaki się narodził to jest pozamykanie tych szkół, które przetrwały najróżniejsze czasy, które mają po 100, 160, może i 200 lat, ale to przytoczę w kolejnej swojej wypowiedzi i ilość dzieci jaka była wtedy a czasy były chyba trudniejsze i zdecydowanie bardziej biedne. W jednej z opinii napisanych, negatywnych opinii są takie zdania „przekazywanie wykonywania zadań własnych narusza art.7 ust.1 pkt 8 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (tekst jednolity Dz. U. z 2001 r. Nr 142, poz. 1592 ze zmianami)”, który stanowi, że „zaspakajanie zbiorowych potrzeb wspólnoty w zakresie edukacji publicznej należy do zadań własnych gminy”. I kolejny bardzo istotny punkt, bardzo istotny – argumenty natury ekonomicznej, o których od początku

się tutaj mówi przy zamykaniu tych szkół – tylko pieniądze. Argumenty natury ekonomicznej nie mogą być główną przesłanką likwidacji szkół na terenie gminy. I nawet na ten temat zapadł wyrok NSA 16 maja 2006 r. Podobno ktoś do góry się obudził i coś się dzieje w Trybunale. Nie chce się wypowiadać na ten temat, bo szczegółów nie znam, odnośnie właśnie zamykania i likwidacji różnych szkół, nie tylko naszych, ale ogólnie w całym kraju, bo jest to rzecz nie pojęta to co się w tej chwili dzieje ze szkołami. Tam się kształcą młodzi ludzie, w dobrej atmosferze i to im się zabiera - zwozi się do szkół dużych - koszty przewozu, o czym się nie mówi. Dlatego zadałem to pytanie – kto wyliczył te oszczędności i jak będą wyglądały te oszczędności ? Jedna rzecz, która też troszeczkę może boleć. Państwo dyrektorzy, państwo nauczyciele – tak obserwując od pierwszego momentu tych tematów likwidacji szkół to mnie akurat troszeczkę boli brak takiej solidarności między wami. Bo ci którzy dzisiaj, im się wydaje, że stąpają dość twardo, bo ich to nie dotyczy – może się za chwilę ta sytuacja bardzo zmienić, bardzo się może zmienić. Bo tam, gdzie powstały te stowarzyszenia, mogą poszerzyć swoją działalność. Pewnie mogą - nie wiem, może sekretarz powie mi, że nie mogą, bo też do końca nie wie, ale mogą za chwilę zacząć tworzyć oddziały gimnazjów w tych szkołach, które będą prowadzone stowarzyszenia – i co wtedy ? I wtedy w tych waszych szkołach też braknie dzieci. A o tym lekkim takim całkiem wydawaniu pieniędzy, bo na ten temat też kiedyś już mówiliśmy panie wójcie, to między innymi dzisiejsze zmiany w tym budżecie i kolejne nieuzasadnione przekazywanie pieniędzy pod kątem rozwijającej się, czy budującej firmy VOLVO to jest już tak z grubsza mówiąc około 400 tysięcy. Pytanie – jakie my mamy w tym interesy ? Pytałem na komisji, bo wójt argumentował jak były pierwsze pieniądze i robienie drogi, która się stała z drogi dojazdowej, która się stała drogą prywatną, bo właściciel przekazując grunt zostawił sobie pasy ochronne za podatnika pieniądze. Teraz mamy poszerzać serwisówkę, kolejne 100 tysięcy na raz - to wójt miał, albo (...) że będą miejsca pracy i nikt na dzisiaj nie umie odpowiedzieć, czy w ogóle ktoś został tam już zatrudniony i czy w ogóle ktoś będzie zatrudniony. Podobne głosy były w czasie protestów budowania magazynów paliwowych PKN Orlen, że tam znajdzie wiele osób miejsca pracy. Pytanie – ilu tych pracowników tam dzisiaj jest zatrudnionych ? Tak w tej części wypowiedzi panie wójcie chciałbym jeszcze wspomnieć panią Annę Jantar - wie pan czemu ? Świętej pamięci panią Annę Jantar - miała taką wspomniała piosenkę „Nic nie może wiecznie trwać”. I pan dzisiaj podejmuje decyzję, bo ma takie zaplecze, bo jest pan wójtem. A i myślę, że będą pamiętali wyborcy, wyborcy będą pamiętali a wybory już niedługo – czy rzeczywiście te pańskie pomysły były dobre i czy ci wyborcy akceptują. Bo padało już tutaj wiele różnych słów przykrych, mniej przykrych, pewnie by ich nie było jakby w kampanii wyborczej pan powiedział, że będzie zamykanych osiem szkół i mieszkańcy by to zaakceptowali, i by pana wybrali to my byśmy dzisiaj nie dyskutowali, bo my reprezentujemy tych mieszkańców właśnie - oni są najważniejsi. My byśmy stwierdzili, że jeżeli akceptują ten pomysł i będzie zdecydowanie lepiej dla miejscowości, niejednokrotnie nic poza tą szkołą więcej w tych miejscowościach nie ma, nic. To jest jedyny ośrodek kultury i jak odbywają się jakiegokolwiek spotkania i przedstawienia szkolne to bardzo chętnie pan przyjeżdża, bardzo chętnie, żeby się pokazać tam mieszkańcom, że jest wójt. A tutaj tych obowiązków, o których mówiłem się pan pozbywa. To jak wszystkiego się pan będzie pozbywał to za chwilę się okaże, że rada jest niepotrzebna, wójt jest niepotrzebny, bo w zasadzie to i tak jakoś to koło, ta machina będzie się toczyła. Tak, że apelowaliśmy już tutaj i dzisiaj robię to po raz kolejny – szanowni państwo radni, bierzecie sobie tą odpowiedzialność, bierzecie sobie, bo te szkoły jak powstawały, były budowane to nikogo na tej sali co jest, jeszcze nie było na świecie. Dzisiaj podniesienie ręki i palca do góry wydaje się dość proste, ale jak to robicie, bo tu jest jakaś kamera czy telewizja, bo nie wiem kto to tutaj przyjechał, natomiast podnieście też głowy do góry, podnieście, żeby wszyscy widzieli wasze twarze jak będziecie głosowali. (...)

/oklaski/

Dyrektor Szkoły Podstawowej we Franklinowie – *pani Danuta Ćwiklak* – powiedziała – cyt. „(...) jest Wielki Tydzień i właściwie wszyscy dzisiaj powinniśmy być w stosunku do siebie życzliwi, uśmiechnięci, pogodni, cieszyć się z tego, że możemy być razem. Nie wiem czy jakakolwiek polemika w dniu dzisiejszym na temat likwidacji szkół jest celowa – myślę, że nie – ponieważ ja osobiście powiedziałam bardzo dużo. Myślę, że były też momenty kiedy powiedziałam za dużo. Jasem tego świadoma, ale występowałam w obronie nie tylko dzieci tej szkoły podstawowej z Franklinowa, ale występowałam również w obronie nauczycieli, nauczycieli z którymi pracuję ponad 20 lat – 26. Są koleżanki w moim gronie, które pracują 36 lat dla tej gminy, 30 lat, 32 lata – one dzisiaj będą traciły pracę. Są to osoby, które utrzymują same swoje rodziny, ponieważ gdzieś po drodze swoich współmałżonków straciły. Nie wiem jak będzie wyglądał dalszy los tych osób. Nie wiem również proszę państwa, jak będzie wyglądał los biednych dzieci, bo ich w szkole podstawowej we Franklinowie – rodzin, które nie potrafią sobie poradzić w życiu i mają problemy finansowe, materialne, rodzice nie mają pracy – jest bardzo dużo. Dzisiaj te dzieci nie zdają sobie sprawy z tego jeszcze co je czeka, ale są dzieci, które mają 6 lat i za chwilę będą miały dojeżdżać codziennie, bez względu na porę dnia, bo będzie to wcześniej rano – wczesnym rankiem oraz późnym popołudniem. Zimą za 15 minut czwarta jest ciemno, nie wiem o której będą wracały, ale te małe dzieci będą poza domem większą część dnia. Nie chcę tutaj prawić morałów, prosić państwa – to już uważam, że wszystko zostało już powiedziane. Bardzo dużo mądrych osób tutaj powiedziało wiele mądrych słów. Ja mogę tylko prosić państwa radnych, żebyście zastanowili się czy rzeczywiście to jest konieczne, bo to, że państwo macie takie zamiar - to już wiemy. To, że państwo jesteście zdecydowani – też wiem. Przeplakaliśmy z koleżankami sporo dni. Ja muszę powiedzieć, że osobiście przeplakałam również wiele nocy. Zastanawiałam się nad tym wszystkim, nad decyzjami, które podejmują władze naszej gminy. Staram się usprawiedliwić wszystkich kolejno, usprawiedliwić również sobie – czy zrobiłam wszystko, żeby w tej szkole była odpowiednia liczba dzieci, żeby wszystkie dzieci z terenu pozyskać. Zrobiłam wiele, proszę państwa. Pracuję w tej szkole 29-y rok, kiedy pierwszy raz przekroczyłam progi tej szkoły – był rok 84-y, szkoła wyglądała, była w opłakanym stanie, ale top mogę dzisiaj powiedzieć, ponieważ ta szkoła przez te lata wypiękniała. Wtedy na pewno też była piękna, tylko patrzeliśmy, dzisiaj patrzymy właściwie innymi oczami. Proszę państwa, te łzy to nie są łzy słabości. Łzy te świadczą o tym, że nasze serca jeszcze nie wyschły – ani moje, ani serca moich nauczycieli, ani serca rodziców, którzy martwią się, że te małe dzieci będą musiały dojeżdżać. We Franklinowie akurat, proszę państwa, nie ma nic takiego wielkiego, atrakcyjnego co by mogłoby przyciągać dzieci z całego terenu. Rodzice, którzy pracują w Ostrowie odwożą dzieci do Ostrowa, ponieważ nie funkcjonuje świetlica z prawdziwego zdarzenia, nie mogą zostawić swoich dzieci pod naszą opieką do godzin późnych, popołudniowych. Być może gdyby ta świetlica istniała tych dzieci w szkole byłoby więcej. Ja serdecznie dziękuję państwu radnym za podjętą każdą decyzję. Pewnie długo nie będę mogła się pogodzić z nią, jeżeli będzie ona negatywna i będzie decyzją, która będzie nas bardzo bolała - trudno, takie jest życie. Kiedyś, ktoś z gminy na zebraniu wiejskim powiedział „pani dyrektor, wszystko się kiedyś kończy”. Skończy się również szkoła we Franklinowie, tylko ta szkoła nie zostanie już odbudowana. To jest najbardziej przykre, ponieważ ta szkoła w obecnym roku istnieje 139 lat. Żadne zawieruchy wojenne nie potrafiły tej szkoły zlikwidować. Bardzo proszę o przemyślaną i modrą decyzję. Państwo radni, proszę was żebyście nie widzieli tylko swoich wiosek, ale zauważyli również małą wieś, gdzie nic się nie dzieje – wieś Franklinów i szkołę, która jest przepiękna, piękna dzięki naszej pracy. (...)”

/oklaski/

Radny Feliks Andrzejak – powiedział – cyt. „(...) tak patrząc na definicję szkoły – po co ona jest – szkoła jest po to, żeby uczyć, żeby wychowywać, żeby młodzież i dzieci mogły tam w przyjazni przebywać, żeby tam miały swoje towarzystwo, zawierały przyjaźnie, które również kształtują w sposób, w następnych latach wpływają na ich dalsze postępowanie, na ich dalsze

losy i dalsze wychowanie. My pamiętajmy o tym, że nigdy oświata nie była instytucją dochodową, że zawsze trzeba do niej dokładać (...) i my tego nie zmienimy, jeżeli nawet się zlikwiduje te szkoły to i tak do oświaty trzeba będzie dokładać i oszczędności, które wyliczył tu pan Prus, że mogą być to są tylko takie powiedzmy pseudo oszczędności. Ja uważam, że nie potrzeba było nawet tego wywodu co pan Prus tutaj nam zrobił, czy przedstawił. Wystarczyło zejść piętro niżej do biura ewidencji ludności – tam jest wszystko napisane – ile jest dzieci, jakie są roczniki, kiedy będzie demografia większa, czy mniejsza – wiadomo, że z demografią nikt nie wygra. Społeczeństwo jeszcze staje się bardziej wygodne, rodziny wielodzietne są po prostu w mniejszej ilości, nie ma teraz takich czasów, że się miało po pięć, sześcioro, siedmioro dzieci. Każdy ma dwójkę, jedno – po prostu jest to wygoda i my tego nie zmienimy i nie wpłyniemy na to, żeby młodzi ludzie mieli dużo dzieci. Każdy stara się żyć tak jak jemu to, jak każdy sobie poukłada. To, że zamykamy szkoły – to tak jak pan wójt powiedział – to jest ewidentnie, bo wiadomo, że z demografią się nie wygra i te dzieci będą odchodzić od nas i tych dzieci będzie coraz mniej, bo jeżeli zamkniemy te szkoły to wątpię, że rodzice nie dadzą tych dzieci w następnym roku od września do Ostrowa. (...) tam stoją molochy, tam powstaje możliwość taka, że jest większa grupa młodzieży, naciski, niezrozumienia, możliwość korzystania z używek, szybciej do tych dzieci można trafić, bo oni są bardziej anonimowi. W takiej mniejszej szkole każde dziecko o sobie wie wszystko, tak samo pan nauczyciel wie o każdym dziecku wszystko. Po prostu te inwestycje, które powstały w przeciągu 6-ciu lat jest takie przysłowie, że „małą łyżką też się można najeść a dużą chochlą to się można zadławić” jedząc tą zupę i myśmy się po prostu zadławiли biorąc nadmierne kredyty po to żeby rozwijała się nasza gmina. Tak jak tu już kolega Trawiński powiedział, pan wójt wielokrotnie powtarza zresztą na każdym otwarciu czy hali gimnastycznej, czy czegoś innego, czy szkoły nawet przebudowanej, że „spełnia się marzenia mieszkańców”. Marzenia mieszkańców, ale nie wszystkich – 1/3 naszej gminy, bo pozostałych na pewno pan wójt marzeń nie spełnia. (...)”

/oklaski/

Innych głosów nie było.

Wobec powyższego, przewodniczący Rady poddał pod głosowanie przedstawiony projekt uchwały.

O odbyło się głosowanie jawne - nad przedstawionym projektem uchwały.

Przewodniczący Rady stwierdził, że głosowało 14 radnych z czego za podjęciem uchwały głosowało 8 radnych, 4 radnych było przeciw, 2 radnych wstrzymało się od głosu – uchwała została przyjęta.

/UCHWAŁA Nr XXXV/270/2013 Rady Gminy Ostrów Wielkopolski z dnia 28 marca 2013 r. w sprawie likwidacji Szkoły Podstawowej wraz z oddziałem przedszkolnym we Franklinowie, stanowi zał. nr 17/

Następnie zaproponował przejście do rozpatrzenia kolejnego projektu uchwały w sprawie:

10. Likwidacji Szkoły Podstawowej im. Powstańców Wielkopolskich wraz z oddziałem przedszkolnym w Łakocinach.

Przewodniczący Rady – poprosił wiceprzewodniczącego Rady pana Henryka Kwietnia o przedstawienie projektu uchwały.

Radny Henryk Kwiecień – wiceprzewodniczący Rady Gminy – odczytał wskazany projekt uchwały oraz uzasadnienie.

Przewodniczący Rady – poprosił o przedstawienie opinii komisji spraw społecznych, oświaty i kultury w tej sprawie.

Rada Janina Smetek – *przewodnicząca ww. komisji* – poinformowała, że opinia komisji jest pozytywna.

Przewodniczący Rady – następnie poprosił o przedstawienie opinii komisji budżetu, spraw gospodarczych i handlu.

Radny Władysław Słomiański – *przewodniczący ww. komisji* - poinformował, że opinia komisji budżetu jest pozytywna.

Przewodniczący Rady – poprosił o opinię Klubu Radnych Niezależnych.

Radny Wiesław Plóciennik – *sekretarz Klubu Radnych Niezależnych „Pamięć”* – poinformował, że opinia Klubu jest negatywna.

Przewodniczący Rady – poinformował, że opinia Wielkopolskiego Kuratora Oświaty dla tej uchwały jest negatywna.

/opinia Wielkopolskiego Kuratora Oświaty w sprawie wyrażenia woli likwidacji Szkoły Podstawowej im. Powstańców Wielkopolskich wraz z oddziałem przedszkolnym w Łąkocinach, stanowi zał. nr 18/

Następnie otworzył dyskusję.

W dyskusji głos zabrali:

Radny Stanisław Trawiński – powiedział – cyt. „(...) panie wójcie, cały czas mówimy i zamykamy ze względu na oszczędności. To pytam się pana jak to się dzieje. Tym bardziej, że tu pan wystąpił na mównicy i mówił o ile w każdej z tych szkół dzieci jest mniej, czyli jak jest mniej to jest w sumie mniej mieszkańców. A niedługim czasie, pan do gminy przyjął 6 osób jak się nie mylę, 6 osób. Nawet konkursy nie były potrzebne. To o ile zwiększył się zakres prac w tej gminie, że trzeba było zwiększyć zatrudnienie, czy tutaj też nie należało się zastanowić nad oszczędnościami? Jakoś tutaj ta kwestia nie wchodziła w ogóle w grę. Kolejna rzecz, jak to się dzieje, panie wójcie. Pan, który reprezentuje PSL – Polskie Stronnictwo Ludowe – jest pan we władzach gminnych szefem – partia, która głośno mówi, że broni interesów wsi i ich mieszkańców. To tak wygląda obrona tych najmłodszych mieszkańców? Wydaje mi się, że coś jest nie tak - albo te hasła, albo to dzisiejsze działanie i te projekty tych uwań. Mam tu takie opracowanie w ręce, przytoczę jeszcze kilka cyfr. Wszyscy widzą na tej sali, że to niewiele zmieni, bo jak pan wójt gminy Ostrów wychodzi z inicjatywą uchwały to ta grupa radnych przegłosuje wszystko, bez względu na jakiegokolwiek argumenty – nie docierają żadne, nie docierają opinie. Przed chwilą usłyszeliśmy, jeżeli chodzi o szkołę podstawową im. Powstańców Wielkopolskich w Łąkocinach, że opinia Kuratorium jest negatywna. Żadne argumenty nie przemawiają. Panie wójcie, ta szkoła w Łąkocinach i wszystkie poprzednie, bo pani dyrektor z Franklinowa mówiła tutaj ile lat ma, przetrwała zabory, przetrwała wszystkie wojny natomiast dzisiaj nie może przetrwać rządów wójta, który reprezentuje Polskie Stronnictwo Ludowe - partię, która broni „podobno” interesów wsi i ich mieszkańców. Więc pierwsze zapiski panie wójcie, jeżeli chodzi o szkołę w Łąkocinach to są z 1842 roku. Od tego roku są zapiski o istnieniu tej szkoły. W 1860 roku była budowana w centrum wsi. Ten pierwszy budynek szkolny, który później - to już i tak nie ma większego znaczenia, żeby podawał daty kiedy został przebudowywany, podnoszony do góry, dobudowana kotłownia – bo decyzje i tak są już podjęte. Natomiast jeszcze jedną istotną rzecz chcę przytoczyć - te finanse,

o których tutaj mówimy. Jak zaczynaliśmy, ja przynajmniej jak zaczynałem swoją przygodę z radą to budżet był w granicach 24 milionów, dzisiaj to jest 45 czy 47 i jest mało, mało i mało. I trzeba, żeby szukać oszczędności, pozamykać te szkoły. To zadaję pytanie panu wójtowi, bo pan jest inicjatorem zamykania tych szkół, pan – zadaję pytanie – jakie były budżety w latach 1913, jakie mogły być wtedy budżety? Wie pan czemu o to pytam, bo w tej rozpisce jest, że w 1913 roku uczęszczało 8 uczniów do tej szkoły i wtedy opłaciło się budować, utrzymywać i starczyło pieniędzy pomimo, że wszyscy co są na tej sali to wiedzą i o tamtych czasach mówią jak było trudno i jak było biednie. Już w późniejszych latach, jak mieszkańcy wspominają, jak w gospodarstwie zebrali kilka jajek to szli na nogach wzdłuż torów do Ostrowa, żeby je sprzedać, bo jakby kupił bilet to już nic mu z tego nie zostało. I wtedy nikt nie myślał nad tym, żeby takie szkoły zamykać, bo starczyło. Rocznik 1917 – sześciu uczniów, bo pan tutaj wystąpił i mówił o tym spadku, o demografii, że było więcej – teraz jest 39-ciu. To jak to się ma do tych lat? Rocznik 1919 czterech uczniów - nie zamknęli szkoły, 1922 – sześciu, 1931 – pięciu, 1943 – siedmiu i tak bym mógł wymienić, chociaż tu nic nie zmieni. Nie wiem, czy państwo radni, którzy już mają swoje decyzje w głowach w ogóle też słuchają, bo tak jak powiedziałem – te decyzje zostały przyjęte już i to jest zapisywany kawał historii – dzisiaj tu na tej sali. Jeszcze raz tylko powiem na koniec tytuł piosenki Anny Jantar „Nic nie może wiecznie trwać”. Wybory są za półtora roku. Tylko, że przykre jest to jak się coś zrukuje to bardzo trudno jest później odbudować, bardzo trudno jest odbudować. Proszę jeszcze raz i apeluję państwo radni, bo wy też zapisujecie w tym momencie tą historię. Podałem wam daty i ilu było uczniów i wtedy starczyło, wtedy starczyło a dzisiaj jest mało. I dlatego nie mamy nic przeciwko w jednym zdaniu, przeciwko działalności, zaangażowaniu i pracy sołtysów - dlatego nasz głos był na dzisiejszej sesji - czy to jest dobry moment, jak szukamy wszędzie oszczędności, czy to jest dobry moment? (...)”

/oklaski/

Radny Sylwester Klaskała – zwrócił się do obecnych mówiąc – cyt. „trudno by mi było nie zabrać głosu, bo ja 12 lat temu mówiłem, że Łakociny będą mieć problemy. I w owym czasie ani radny z Daniszyna, bo to wtedy było więcej radnych, ani radny z Łakocin – wtedy było więcej radnych co dzisiaj jest i żaden z radnych – Trawiński nie był wtedy radnym – nie posłuchał mojej propozycji, aby utworzyć w Łakocinach gimnazjum a w Daniszynie szkołę podstawową albo odwrotnie. Nikt nie przegłosował i nie poparł mojej propozycji. I nie byłoby dzisiaj problemu ze szkołą w Łakocinach i szkoda wracając do historii – to ta szkoła była kiedyś szkołą zbiorczą Daniszyn – Łakociny. Przy dużych oporach mieszkańców Daniszyna w końcu zgodzili się na tę szkołę zbiorczą. Została rozłączona. Powstały dwie szkoły działające obok siebie i dzisiaj jest tak jak jest. Ja się wstrzymam od głosu, bo powiem inaczej – ja głosowałem za rozbudową tej szkoły w latach 90-tych, tak samo jak szkoły we Franklinowie, Topoli, bo te szkoły powstawały na początku lat 90-tych – one wtedy były rozbudowane. I dzisiaj trudno, bo według mnie należałoby wrócić do pomysłu szkoła Daniszyn – Łakociny jako zespół szkół i nigdy nie wracać do tematu tych dwóch szkół. (...)”

Dyrektor Szkoły Podstawowej w Łakocinach – *pani Danuta Walisiak* – powiedziała – cyt. „(...) wiele chciałoby się słów powiedzieć z tego miejsca o historii, o tradycji szkoły, o historii i tradycji małej wiejskiej szkoły - od 26 lat pracuję w szkole podstawowej w Łakocinach. Mówię dlatego, że jest mała, bo do naszej placówki uczęszczają dzieci z jednej miejscowości – tylko z Łakocin. Jestem życiową optymistką – tak mi się do tej pory wydawało – i zawsze chciałam optymizmem zarażać osoby, które wokół mnie się też gromadzą. Jednak ten optymizm życiowy troszeczkę a może i bardzo mi się zmniejszył a dlaczego? Bo zatraciłam ja i moje koleżanki z pracy wiarę, że warto coś robić – a co to znaczy? Że zawsze mi się wydawało, że jeżeli pracuje się to całe serce trzeba włożyć i tak też robiłyśmy. Organizowałyśmy różne imprezy, starałyśmy się żeby dzieci wiejskie miały zagospodarowane wakacje, które robiłyśmy w wolontariacie, żeby w popołudnia szkoła była otwarta i czekała na

uczniów – tak też robimy, żeby współpraca z rodzicami układała się jak najlepiej. Współpracujemy ze wszystkimi organizacjami, wspólnie organizujemy imprezy – czy to warto? Dzisiaj nie umiem państwu na to odpowiedzieć dlatego, że sama nie wiem, bo to nic nie daje, nie liczy się. Następną sprawą – ubolewamy nad czym? Nad tym. Dziękujemy, że tutaj został trud włożony w kształcenie uczniów i tu jest może sens tych małych szkół, że to one zajmują czołowe miejsca w zewnętrznych sprawdzianach. Moja placówka od wielu lat znajduje się w trójce najlepszych szkół, czyli potrafimy dobrze kształcić, uczyć nasze dzieci, bo proszę państwa, my możemy naprawdę indywidualnie podchodzić. Na każdym kroku zauważamy ich braki, właściwie może z pełną odpowiedzialnością mogę powiedzieć, że bardziej znamy ich odnośnie kształcenia niż ich rodzice. Więc potrafimy stosować dobre metody, uatrakcyjnić zajęcia a to jest najważniejsze, bo szkoła ma wychowywać, kształcić – głównie szkoła podstawowa. Ale najbardziej - czym może jesteśmy zarówno ja jak i moje koleżanki jesteśmy rozżalone - to tym, że mimo, że docenia się nasz wkład, nasz wysiłek, nasze zaangażowanie proszę państwa – tutaj była poruszona sprawa państwa sołtysów, że wiele czasu. My te, cały czas się dokształcamy. Mam dwoje dzieci i mówią „mamo nie warto być nauczycielem, bo ty się ciągle uczysz” – tak, ciągle jeżdżę na kursy, robię studia podyplomowe – po co? Właściwie, czy to warto? A rozżalone czym? Że osoby w gminie odpowiedzialne za politykę kadrową nie zadbały o tych najlepszych nauczycieli, żeby porozmawiać z nimi. Być może dla tych nauczycieli znalazłaby się praca w innych placówkach? Efekty są, mamy dobre wyniki, nasze dzieci zajmują miejsca. Organizujemy proszę państwa najróżniejsze konkursy gminne, (...), bierzemy udział w najróżniejszych projektach, ale czujemy się potraktowane ... – nie chcę kończyć, bo to jest właśnie Wielki Tydzień i dziękujemy państwu za tego „zajęczka”, którego dzisiaj nam sprawiliście. Przykro nam, ale mimo wszystko wszystkim państwu życzymy spokojnych świat. (...)”

/oklaski/

Innych głosów nie było.

Wobec powyższego, przewodniczący Rady poddał pod głosowanie przedstawiony projekt uchwały.

O odbyło się głosowanie jawne - nad przedstawionym projektem uchwały.

Przewodniczący Rady stwierdził, że głosowało 14 radnych z czego za podjęciem uchwały głosowało 9 radnych, 4 radnych głosowało przeciw, 1 radny wstrzymał się od głosu – uchwała została przyjęta.

/UCHWAŁA Nr XXXV/271/2013 Rady Gminy Ostrów Wielkopolski z dnia 28 marca 2013 r. w sprawie likwidacji Szkoły Podstawowej im. Powstańców Wielkopolskich wraz z oddziałem przedszkolnym w Łąkocinach, stanowi zał. nr 19/

Następnie zaproponował przejście do rozpatrzenia kolejnego projektu uchwały w sprawie:

II. Likwidacji Szkoły Podstawowej wraz z oddziałem przedszkolnym w Słaborowicach.

Przewodniczący Rady – poprosił wiceprzewodniczącego Rady pana Henryka Kwietnia o przedstawienie projektu uchwały.

Radny Henryk Kwiecień – wiceprzewodniczący Rady Gminy – odczytał wskazany projekt uchwały oraz uzasadnienie.

Przewodniczący Rady – poinformował, że opinia Wielkopolskiego Kuratora Oświaty dla tej uchwały jest negatywna.

/opinia Wielkopolskiego Kuratora Oświaty w sprawie wyrażenia woli likwidacji Szkoły Podstawowej wraz z oddziałem przedszkolnym w Słaborowicach, stanowi zał. nr 20/

Następnie poprosił o przedstawienie opinii komisji spraw społecznych, oświaty i kultury w tej sprawie.

Rada Janina Smętek – przewodnicząca ww. komisji – poinformowała, że opinia komisji jest pozytywna.

Przewodniczący Rady – następnie poprosił o przedstawienie opinii komisji budżetu, spraw gospodarczych i handlu.

Radny Władysław Słomiański – przewodniczący ww. komisji - poinformował, że opinia komisji budżetu jest pozytywna.

Przewodniczący Rady – poprosił o opinię Klubu Radnych Niezależnych.

Radny Wiesław Płóciennik – sekretarz Klubu Radnych Niezależnych „Pamięć” – poinformował, że opinia Klubu jest negatywna.

Przewodniczący Rady – otworzył dyskusję.

W dyskusji głos zabrali:

Radny Feliks Andrzejak – powiedział – cyt. „(...) ja mam takie pytanie, ponieważ one już padały na komisji oświaty i budżetu odnośnie wykorzystania środków unijnych, które to szkoła ma przyznane. To jest kwota, była wyjściowa prawie 500 tys. złotych. Na rok 2012/13 szkolny jest wpisane 274 tys. do wykorzystania i rok 13/14 mówię o roku szkolnym nie mówię o budżetowym, bo część tych środków już została wykorzystana w roku 2011/12 a część będzie wykorzystana w 2013 (...) i drugie na rok szkolny 2013/2014 to jest 131 tys. z ułamkiem pieniążków. Są to pieniądze, których warunkiem przyznania tych pieniędzy unijnych było również to, że gmina deklarowała się, że musi utrzymać obiekt, znaczy utrzymać szkołę. I teraz jak to się przedstawia ? Czy pani dyrektor jest i jest w stanie odpowiedzieć, czy zasięgała takiej opinii, czy te pieniądze zostaną dla szkoły, będzie można było je wyasygnować, wykorzystać w całości czy też nie. I jeszcze jedna taka smutna refleksja do tego wszystkiego, ponieważ dyskutujemy tu na temat zamknięcia szkół. Wystąpiły do tej pory pani dyrektor z Franklinowa i Łakocin. Ja tylko się dziwię dlaczego one znaczy panie dyrektor wiadomo, że występują w obronie jak ktoś tu powiedział, swoich miejsc pracy, bo im zależy na tym. I mimo, że nie tylko zależy im na tym, bo bardziej chyba zależy im na tym, aby te dzieci były właściwie uczone i efekty miały. Właśnie to jak pani z Łakocin powiedziała – zajmuje czołowe miejsca, jeżeli chodzi o konkursy. (...) dzieci są dobrze przygotowywane, dobrze uczone, nie ma się czego powstydić. Dlaczego do tej pory przedstawiciele ludności tych wiosek, z tych szkół nie zabrali głosu, nie powiedzieli, nie wypowiedzieli się w imieniu wiosek, bo teraz wypowiedziała się panu dyrektor w imieniu szkoły i swoich podwładnych a nie widzę wypowiedzi panów sołtysów, którzy również – chylę czoła, ale powinni też jakieś stanowisko zająć i przedstawić nam jakie jest stanowisko mieszkańców wsi czy też jest pozytywne i czy z takim hura wszyscy są za tym, żeby szkoły u siebie zlikwidować.

/oklaski/

Radny Stanisław Trawiński – powiedział – cyt. „(...) częściowo tylko, już odpowiem, jakie jest stanowisko mieszkańców. Listy protestu jeżeli chodzi o Łakociny dotarły na ręce pana wójta. To było 460 podpisów panie wójcie przeciwko tej likwidacji. Tak, że chciałem też właśnie poruszyć ten temat tego dofinansowania – to co kolega przed chwila mówił, bo dla mnie to jest też niepojęte, że szkoła pisze program, pozytywnie zaakceptowany, zdobywa tak duże pieniądze a radni tą szkołę zamykają i część większa, czy mniejsza - jeżeli pani dyrektor tu powie to będziemy wiedzieli - tych pieniędzy po prostu przepadnie. To takiego przypadku trzeba by szukać ze świecą chyba w skali kraju, żeby to zrozumieć. I pewnie nie będą już w temacie szkół więcej głosu zabierał, natomiast chciałbym jeszcze jedną kwestię o tym, na ile rada podejmuje decyzje i na ile funkcjonuje. Jak to jest możliwe, że szkoły, o których tu rozmawiamy – 130 lat, 160 czy 200 lat – opinia komisji oświatowej – negatywna – przepraszam – pozytywna, opinia pozytywna i to jest wszystko co ma do powiedzenia komisja oświatowa. No jest to niesamowicie przykre. Szanowni państwo, to jest komisja, która stricte zajmuje się szkołami i ich działalnością. A trudno było wydobyć nawet kogokolwiek z tej komisji do pracy w tym zespole, o którym już tutaj wspominaliśmy, (...) żeby się podjął przewodnictwa w prowadzeniu tego zespołu i szukania rozwiązań dla uczniów, dla nauczycieli i dla naszych środowisk. Czy naprawdę pani przewodnicząca uzasadnienia nie ma żadnego? Wystarczy tylko słowo, że opinia komisji przegłosowana jest pozytywna? To taką wartość przedstawiają te 200-letnie szkoły? Bo wydaje mi się, że jakieś logiczne uzasadnienie komisji oświatowej, za którą po chwili odbywa się głosowanie, być powinno. Ale to też będą oceniali państwo, będą oceniali wyborcy i to już niedługo. Jeżeli pani dyrektor by mogła i ma wiedzę jak to będzie z tym wykorzystaniem tych środków – to też byłbym niezmiernie wdzięczny i jestem również przeciwny likwidacji tej szkoły. (...)”.

/oklaski/

Dyrektor Szkoły Podstawowej w Słaborowicach – powiedziała – cyt. „(...) ja już na jednej z sesji krótko mówiłam o tym jak będzie wyglądało. Największy problem w naszym projekcie polegał na tym, że w momencie gdyby została a oddział przedszkolny pod (...) jak gdyby nadal projekt był realizowany – nie miałyby nadzoru pedagogicznego. Ponieważ jestem po kontroli z Kuratorium Oświaty - wiem, że przy dobrej woli rady gminy, pana wójta ten projekt może być nadal realizowany, jeżeli my - będzie ta szkoła działać pod stowarzyszeniem i napiszemy oświadczenie, że ja jako dyrektor czy ktokolwiek kto zostanie dyrektorem ku chwale ojczyzny będzie sprawował nadzór pedagogiczny nad tą częścią placówki. Powiem państwu szczerze, że byłoby mi bardzo przykro i chyba myślę, że nauczycielom również, że wkład, który włożyli w napisanie tego projektu miałyby przepaść. Co nie ukrywam, że pozyskaliśmy dość dużą liczbę dzieci do przedszkola i będziemy chcieć, żeby to przedszkole funkcjonowało jak pozostałe przedszkola w gminie prowadzone przez stowarzyszenie, jeżeli takie zadania się stowarzyszenie podejmie. Myślę, że tutaj w tej kwestii udzieliłam państwu odpowiedzi. Panie przewodniczący, panie, panowie radni, panowie wójtowie. Tak jak powiedziała któraś z koleżanek jest Wielki Tydzień kobiety powinny się spieszyć do domu. Nie chcę prosić państwa w tej chwili opowiadać o historii szkoły, bo myślę, że jeżeli ktoś podejmuje tak ważne dla społeczeństwa decyzje to z historią szkoły się zapoznał. O osiągnięciach i sukcesach naszej szkoły myślę, że mówią czyny i mówić powinni inni, nie ja jako dyrektor. Są jednak drodzy państwo w życiu człowieka chwile szczególne, chwile w których czas staje w miejscu a całe dotychczasowe życie nabiera zupełnie nowego znaczenia. Są chwile podniosłe, wzruszające, chwile radości i smutku, które wnoszą w nasze życie lęk i pewne obawy. I właśnie dziś jest taka chwila. Chwila, która wypełnia nas obawami i lękami, bo to co nowe i nieznanne zawsze budzi obawy, ale jak powiedział Deval „Gdyby się było zawsze szczęśliwym nie sprawiałoby to żadnej przyjemności” dlatego myślę, że wyzwanie przed którym staniemy, nas wzmocni i jeszcze bardziej uaktywni. I tego drodzy państwo, życzę swoim nauczycielom, rodzicom naszej szkoły a zarazem chcę podziękować za zrozumienie do tego co się dzieje w szkole, do tych zmian, do tego, że są całym sercem z nami. Nauczycielom życzę dobrego startu w nowej

strukturze organizacyjnej, bo ta pewnie nastąpi a także tego, aby straty, które ponoszą w tej chwili, w przyszłości okazały się nieocenioną korzyścią. Tym, którzy nie znajdują pracy w naszej szkole życzę cierpliwości i powodzenia. Przed chwilą się dowiedziałam od pana wójta, że nadal będziemy zapraszani jako dyrektorzy i przedstawiciele na sesje rady gminy, ale myślę że w tym roku będzie trudno jak ruszymy do pracy, dlatego pozwólcie państwo, że podziękuję za wieloletnią pracę, współpracę paniom i panom radnym. Szczególnie gorąco w imieniu społeczności szkolnej dziękuję tym państwu radnym, którzy zagłosowali przeciwko likwidacji naszej placówki – było to w końcu miłe, co nie oznacza, że nie staramy się zrozumieć decyzji finansowych pozostałych radnych, ale wierzę mi państwo – jest to trudne. Dziękuję za współpracę wszystkim pracownikom gminy Ostrów Wielkopolski, dziękuję dyrektorom placówek oświatowych za współpracę oraz miłe chwile spędzone w ich towarzystwie. Dziękuję paniom i panom sołtysom za kilkuletnie spotkania i pracę na rzecz środowisk, w których dane było mi pracować. Drodzy państwo, niezależnie od tego jak za chwilę przebiegnie głosowanie – kto w jakim momencie podniesie rękę – nam nie pozostanie nic innego jak dążyć do wytyczonego celu. A naszym celem jest szczęście nasze i naszych uczniów. Tak drodzy państwo, nauczyciele też mają prawo być szczęśliwi. Ale szczęśliwy jest ten, kto uważa katastrofy za zwykłe zmartwienia i nie uważa zwykłych zmartwień za katastrofy. Panie przewodniczący, panie i panowie radni - za chwilę nastąpi dla nas trudna chwila. To wy drodzy państwo zdecydujecie o losach wielu ludzi i stworzycie nową historię, dlatego życzę wam drodzy państwo, abyście podjęli słuszne i zgodne z waszym sumieniem decyzje. (...)"

/mruczenie i oklaski/

Innych głosów nie było.

Wobec powyższego, przewodniczący Rady poddał pod głosowanie przedstawiony projekt uchwały.

Odbyło się głosowanie jawne - nad przedstawionym projektem uchwały.

Przewodniczący Rady stwierdził, że głosowało 14 radnych z czego za podjęciem uchwały głosowało 8 radnych, 4 radnych głosowało przeciw, 2 radnych wstrzymało się od głosu – uchwała została przyjęta.

/UCHWAŁA Nr XXXV/272/2013 Rady Gminy Ostrów Wielkopolski z dnia 28 marca 2013 r. w sprawie likwidacji Szkoły Podstawowej wraz z oddziałem przedszkolnym w Słaborowicach, stanowi zał. nr 21/

Następnie zaproponował przejście do rozpatrzenia kolejnego projektu uchwały w sprawie:

12. Likwidacji Szkoły Podstawowej im. Kornela Makuszyńskiego w Wysocku Wielkim.

Przewodniczący Rady – poprosił wiceprzewodniczącego Rady pana Henryka Kwietnia o przedstawienie projektu uchwały.

Radny Henryk Kwiecień – wiceprzewodniczący Rady Gminy – odczytał wskazany projekt uchwały oraz uzasadnienie.

Przewodniczący Rady – poinformował, że opinia Wielkopolskiego Kuratora Oświaty dla tej uchwały jest pozytywna.

/opinia Wielkopolskiego Kuratora Oświaty w sprawie wyrażenia woli likwidacji Szkoły Podstawowej im. Kornela Makuszyńskiego w Wysocku Wielkim, stanowi zał. nr 22/

Następnie poprosił o przedstawienie opinii komisji spraw społecznych, oświaty i kultury w tej sprawie.

Rada Janina Smetek – przewodnicząca ww. komisji – poinformowała, że opinia komisji jest pozytywna.

Przewodniczący Rady – następnie poprosił o przedstawienie opinii komisji budżetu, spraw gospodarczych i handlu.

Radny Władysław Słomiński – przewodniczący ww. komisji - poinformował, że opinia komisji budżetu jest pozytywna.

Przewodniczący Rady – poprosił o opinię Klubu Radnych Niezależnych.

Radny Wiesław Płociennik – sekretarz Klubu Radnych Niezależnych „Pamięć” – poinformował, że opinia Klubu jest negatywna.

Przewodniczący Rady – otworzył dyskusję.

W dyskusji głos zabrali:

Radny Feliks Andrzejak – powiedział – cyt. „(...) ograniczę się tylko do kilku zdań, ponieważ ja już przy zamiarze likwidacji tej szkoły wspominałem również ten temat. Szkoła w Wysocku, budujemy Orlik w Wysocku, za chwilę te dzieci - jeżeli zdecydują rodzice - pójdą do Ostrowa. Przez osiem godzin dziennie będą w innych placówkach, bądź stowarzyszenie jeżeli powstanie i się utrzyma - będzie to wykorzystane. Ale w większości rzecz biorąc to po pierwszych paru miesiącach zachłyśnięcia się w przyszłości oddanym obiektem ta euforia spadnie i entuzjazm do korzystania z tego również spadnie. W związku z powyższym, jak to się ma – rozbudowa wioski, budowa wszystkiego a teraz likwidacja szkoły, która między innymi właśnie po to jest zaplecze sportowe, żeby krzewić, młode talenty tutaj były dekorowane, dzieci, powiedzmy młodzież, młodzież która wychowała się właśnie na takich boiskach, może nie na takich boiskach, bo gdyby się wychowała na takich boiskach co teraz to może i ich sukcesy byłyby większe. My wychowaliśmy się na boiskach trawiastych. Jakie to było boisko w Wysocku to państwo wszyscy wiedzą. Z niego praktycznie rzecz biorąc skorzystać by można było, jeżeli chodzi o gry, bo było nierówne i można było się nabawić kontuzji. Dobrze, że to powstaje, bo dla miejscowej ludności to będzie jakaś atrakcja, tylko obawiam się, że właśnie te osiem godzin, bo popołudniami będzie wykorzystane, ale do południa te dzieci po prostu będą korzystać z tego obiektu sporadycznie, jeżeli w ogóle, jeżeli praktycznie rzecz biorąc ta szkoła zostanie zlikwidowana a stowarzyszenie, które powstanie stwierdzi, czy po jakimś czasie podda się, bo nie udźwignie ciężaru, ciężaru tego, który jest wymagany od nauczania tych dzieci i wychowania. Wszystko rozbija się o pieniądze. I tu też się sprawa rozbija o pieniądze właśnie, bo tych pieniędzy będzie mniej jeżeli chodzi o to, niż dostaje aktualnie szkoła (...) nie tylko w Wysocku, każda szkoła. Praktycznie rzecz biorąc, to jak żeśmy z panem Sylwesterem Kłaskałą dyskutowali – praktycznie o połowę tych pieniędzy będzie na utrzymanie tego obiektu, nauczanie dzieci - będzie w stowarzyszeniu mniej. Jeżeli teraz tych pieniędzy brakuje w szkole i na jednego ucznia wychodzi 10-17 tysięcy, 20 tysięcy i 30 tysięcy jak tu pan wójt wspominał to jak może wystarczyć, jeżeli tych pieniędzy będzie jeszcze mniej – duży znak zapytania. (...)”

Innych głosów nie było.

Wobec powyższego, przewodniczący Rady poddał pod głosowanie przedstawiony projekt uchwały.

Odbyło się głosowanie jawne - nad przedstawionym projektem uchwały.

Przewodniczący Rady stwierdził, że głosowało 14 radnych z czego za podjęciem uchwały głosowało 8 radnych, 2 radnych było przeciw, 4 radnych wstrzymało się od głosu – uchwała została przyjęta.

/UCHWAŁA Nr XXXV/273/2013 Rady Gminy Ostrów Wielkopolski z dnia 28 marca 2013 r. w sprawie likwidacji Szkoły Podstawowej im. Kornela Makuszyńskiego w Wysocku Wielkim, stanowi zał. nr 23/

Następnie zaproponował przejście do rozpatrzenia kolejnego projektu uchwały w sprawie:

13. Likwidacji Przedszkola Publicznego w Wysocku Wielkim.

Przewodniczący Rady – poprosił wiceprzewodniczącego Rady pana Henryka Kwietnia o przedstawienie projektu uchwały.

Radny Henryk Kwiecień – wiceprzewodniczący Rady Gminy – odczytał wskazany projekt uchwały oraz uzasadnienie.

Przewodniczący Rady – poinformował, że opinia Wielkopolskiego Kuratora Oświaty dla tej uchwały jest negatywna.

/opinia Wielkopolskiego Kuratora Oświaty w sprawie wyrażenia woli likwidacji Przedszkola Publicznego w Wysocku Wielkim, stanowi zał. nr 24/

Następnie poprosił o przedstawienie opinii komisji spraw społecznych, oświaty i kultury w tej sprawie.

Rada Janina Smetek – przewodnicząca ww. komisji – poinformowała, że opinia komisji jest pozytywna.

Przewodniczący Rady – następnie poprosił o przedstawienie opinii komisji budżetu, spraw gospodarczych i handlu.

Radny Władysław Słomiański – przewodniczący ww. komisji - poinformował, że opinia komisji budżetu jest pozytywna.

Przewodniczący Rady – poprosił o opinię Klubu Radnych Niezależnych.

Radny Wiesław Płociennik – sekretarz Klubu Radnych Niezależnych „Pamięć” – poinformował, że opinia Klubu jest negatywna.

Przewodniczący Rady – otworzył dyskusję.

W dyskusji głos zabrali:

Radny Feliks Andrzejak – powiedział – cyt. „(...) na ostatniej komisji oświaty argumenty pana wójta przekonują, ponieważ to co powiedział, że przedszkole, wszystkie przedszkola są utrzymywane z pieniędzy gminy i gmina ponosi pełną odpłatność za utrzymanie przedszkola. Jeżeli w Wysocku Wielkim tak jak to pan wójt przedstawiał na komisji oświaty, że może 2/3 – teraz nie powiem, już nie będę strzelał cyframi, bo dokładnie nie wiem ile jest dzieci, że większość tych dzieci jest spoza gminy – no to jest zasadne (...) żeby to przedszkole rozwiązać.

Niech przejmie to stowarzyszenie a z tego stowarzyszenie będzie miało dodatkowy dochód, ponieważ jeżeli te dzieci zostaną z tych innych miejscowości to będą musiały włożyć swoje pieniądze a również i gminy, z których te dzieci przyjdą do nas będą musiały odpowiednie pieniądze przekazać na utrzymanie tego przedszkola. I tutaj, ja akurat na tej komisji oświaty, to co pan wójt powiedział – ten argument – jest przekonywujący chociaż nie w pełni i dlatego będę głosował, wstrzymam się od głosu nad tym problemem i jak również nad rozwiązaniem zespołu, ponieważ zespół jest formalność. Jeżeli będzie rozwiązana szkoła podstawowa i będzie rozwiązane przedszkole to rozwiązanie zespołu jest praktycznie automatyczne. Jak może istnieć twór, jeżeli nie ma pod sobą ani szkoły podstawowej ani przedszkola.”

Innych głosów nie było.

Wobec powyższego, przewodniczący Rady poddał pod głosowanie przedstawiony projekt uchwały.

Odbyło się głosowanie jawne - nad przedstawionym projektem uchwały.

Przewodniczący Rady stwierdził, że głosowało 14 radnych z czego za podjęciem uchwały głosowało 8 radnych, 2 radnych było przeciw, 4 radnych wstrzymało się od głosu – uchwała została przyjęta.

/UCHWAŁA Nr XXXV/274/2013 Rady Gminy Ostrów Wielkopolski z dnia 28 marca 2013 r. w sprawie likwidacji Przedszkola Publicznego w Wysocku Wielkim, stanowi zał. nr 25/

Następnie zaproponował przejście do rozpatrzenia kolejnego projektu uchwały w sprawie:

14. Rozwiązania Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Wysocku Wielkim.

Przewodniczący Rady – poprosił wiceprzewodniczącego Rady pana Henryka Kwietnia o przedstawienie projektu uchwały.

Radny Henryk Kwiecień – wiceprzewodniczący Rady Gminy – odczytał wskazany projekt uchwały oraz uzasadnienie.

Przewodniczący Rady – poprosił o przedstawienie opinii komisji spraw społecznych, oświaty i kultury w tej sprawie.

Rada Janina Smetek – przewodnicząca ww. komisji – poinformowała, że opinia komisji jest pozytywna.

Przewodniczący Rady – następnie poprosił o przedstawienie opinii komisji budżetu, spraw gospodarczych i handlu.

Radny Władysław Słomiański – przewodniczący ww. komisji - poinformował, że opinia komisji budżetu jest pozytywna.

Przewodniczący Rady – poprosił o opinię Klubu Radnych Niezależnych.

Radny Wiesław Płóciennik – sekretarz Klubu Radnych Niezależnych „Pamięć” – poinformował, że opinia Klubu jest negatywna.

Przewodniczący Rady – otworzył dyskusję.

W dyskusji głos zabrali:

Radny Wiesław Plóciennik – powiedział – cyt. „(...) może by trzeba w szkołach wprowadzić naukę takiego przedmiotu jak logika. Ja wtedy w pewnym momencie się zagubiłem, bo jeszcze jest przysłowie „Nie czyn drugiemu co tobie niemiłe” - tak widzę, że niektórzy radni tak – można zlikwidować szkołę we Franklinowie, można zlikwidować szkołę w Łakocinach, można w Słaborowicach i się głosuje „za”. Tymczasem tutaj był argumentowany ten sam motyw – mało dzieci, ekonomia. Więc jak przychodzi do głosowania z rodzimej miejscowości to chyba też powinno być „za”. Dlatego od pewnego momentu my zaczęliśmy się wstrzymywać od głosu, ponieważ to jest dla mnie brak logiki – albo się jest „za” albo „przeciw” (...).

Radny Feliks Andrzejak – powiedział – cyt. (...) myśmy tutaj w międzyczasie podjęli taką decyzję - klub radnych „Pamięć” chciałby te nasze jajeczka, które otrzymaliśmy od pani dyrektor GOK-u czy od pana wójta na pamiątkę dzisiejszego czwartkowego spotkania, chcieliśmy przekazać tym likwidowanym placówkom oświatowym, by postawić je na godnym miejscu, by przypominały, bo to będą cztery jajeczka, cztery głosy przeciwne likwidacji tych placówek oświatowych”.

Innych głosów nie było.

Wobec powyższego, przewodniczący Rady poddał pod głosowanie przedstawiony projekt uchwały.

O odbyło się głosowanie jawne - nad przedstawionym projektem uchwały.

Przewodniczący Rady stwierdził, że głosowało 14 radnych z czego za podjęciem uchwały głosowało 8 radnych, 1 radny głosował przeciw, 5 radnych wstrzymało się od głosu – uchwała została przyjęta.

/UCHWAŁA Nr XXXV/275/2013 Rady Gminy Ostrów Wielkopolski z dnia 28 marca 2013 r. w sprawie rozwiązania Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Wysocku Wielkim, stanowi zał. nr 26/

Po czym zaproponował przerwę w obradach.
Przerwa rozpoczęła się o godz.17⁰⁰.

Przewodniczący Rady o godz.17¹⁰ wznowił obrady sesyjne, wskazując do realizacji punkt 15-ty, tj. rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie:

15. Uchwalenia zmiany Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Gminy Ostrów Wielkopolski.

Przewodniczący Rady – poprosił wiceprzewodniczącego Rady pana Henryka Kwietnia o przedstawienie projektu uchwały.

Radny Henryk Kwiecień – wiceprzewodniczący Rady Gminy – odczytał wskazany projekt uchwały oraz uzasadnienie.

Sekretarz Gminy – zabrał głos mówiąc, że – cyt. „w tym miejscu muszę o dwóch dokumentach wspomnieć, które są związane z tworzeniem każdego studium i każdego planu. Do każdego planu i studium jest przygotowywana prognoza oddziaływania na środowisko i ta prognoza jest przekazywana Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska, która dość wnikliwie, bo zazwyczaj około 8-9 miesięcy trwa zatwierdzanie tej prognozy po wprowadzeniu wszystkich warunków, które Regionalny Dyrektor zaleca wprowadzić. I taka prognoza dla tego studium się znajduje. Jeżeli ktoś chciałby widzieć to łącznie z materiałem zdjęciowym

kolorowym, można to zobaczyć – szczególnie ten rejon tych stawów. I zgodnie z ustawą o planowaniu przestrzennym uwagi, które zostały zgłoszone, które państwo otrzymaliście w pełnym tekście tutaj w dniu dzisiejszym, były rozpatrywane przez wójta gminy i w dniu 28 lutego wójt gminy te wszystkie uwagi odrzucił. Jeżeli ktoś by chciał się zapoznać z uzasadnieniem, które liczy 18 stron, do odrzucenia tych uwag to również jest tutaj do wglądu, bo nie sądzę, żebyśmy tu czytali 18-cie stron, ale kto jest zainteresowany – proszę – można się z tym zapoznać zarówno z zarządzeniem jak również z prognozą zatwierdzoną przez Dyrektora Regionalnego Ochrony Środowiska. Sądzę, że ta inwestycja, która we Wtórku dla gminy jest inwestycją dobrą, ponieważ przy małym koszcie dla środowiska stwarza teren zurbanizowany, likwiduje bałagan, który tam panował w trakcie jak uległ likwidacji ten poligon wojskowy, które tam się znajdował. W pierwszym etapie zostało zagospodarowane na tereny gospodarcze, które już w aktualnym studium się znajdują i tam już funkcjonuje działalność przemysłowa. Natomiast ta część dotyczy działalności mieszkalnej i części wydobywczej kruszyw naturalnych położonych przy terenie działalności gospodarczej. Jest to na granicy naszej gminy a gminy Sieroszewice. Jak by ktoś dobrze popatrzył to większe oddziaływanie jest ewentualnie tutaj całych działań w gminie Sieroszewice niż w gminie Ostrów. I te rozwiązania łącznie z planem, który będzie dalej rozpatrywany, jakby stwarzają takie modelowe rozwiązanie dla dość sporego obszaru terenów i sądzę, że z korzyścią zarówno dla mieszkańców wsi Wtórek jak i całej gminy”.

Przewodniczący Rady – następnie poprosił o przedstawienie opinii komisji budżetu, spraw gospodarczych i handlu.

Radny Władysław Słomiański – *przewodniczący ww. komisji* - poinformował, że opinia komisji budżetu jest pozytywna.

Przewodniczący Rady – poprosił o opinię Klubu Radnych Niezależnych.

Radny Wiesław Plóciennik – *sekretarz Klubu Radnych Niezależnych „Pamięć”* – poinformował, że opinia Klubu jest pozytywna i dalej dodał, że – cyt. „będąc przy głosie, to po prostu będziemy - zobligowani jesteśmy właściwie tak głosować jak tutaj kolega Ryfa powinien być najbliżej tych wszystkich zastrzeżeń. My przyjmujemy to na słowo, że były odrzucone prawidłowo. To lokalny radny mógł się zapoznać dokładnie, bo my nie znamy akurat tego co będzie głosowane”.

Przewodniczący Rady – otworzył dyskusję.

Radni dyskusji nie podjęli.

Salę opuścił radny Ryszard Adamek. Rada obradowała w 13-osobowym składzie.

Przewodniczący Rady – wobec braku dyskusji oświadczył, że przed głosowaniem uchwały należy przegłosować odrzucenie zgłoszonych uwag. Każda z uwag musi być głosowana odrębnie- powiedział. Ponadto poinformował, że gdyby nie doszło do odrzucenia którejkolwiek z tych uwag, wtedy bezprzedmiotowe staje się rozpatrywanie tej uchwały oraz kolejnej uchwały o uchwaleniu miejscowego planu.

Tak więc, poddał kolejno pod głosowanie:

1) odrzucenie uwagi zgłoszonej przez panią dr Barbarę Bożętkę /zał. do protokołu z sesji nr 27/

O odbyło się głosowanie jawne - nad odrzuceniem ww. uwagi.

Przewodniczący Rady stwierdził, że za odrzuceniem uwagi głosowało 13 radnych – uwaga została odrzucona jednogłośnie.

2) odrzucenie uwagi zgłoszonej przez pana Arkadiusza Buniaka /zał. do protokołu z sesji nr 28/

O odbyło się głosowanie jawne - nad odrzuceniem ww. uwagi.

Przewodniczący Rady stwierdził, że za odrzuceniem uwagi głosowało 13 radnych – uwaga została odrzucona jednogłośnie.

3) odrzucenie uwagi zgłoszonej przez pana Kamila Bożętkę /zał. do protokołu z sesji nr 29/

O odbyło się głosowanie jawne - nad odrzuceniem ww. uwagi.

Przewodniczący Rady stwierdził, że za odrzuceniem uwagi głosowało 13 radnych – uwaga została odrzucona jednogłośnie.

4) odrzucenie uwagi zgłoszonej przez Stowarzyszenie Pracownika na rzecz Wszystkich Istot /zał. do protokołu z sesji nr 30

O odbyło się głosowanie jawne - nad odrzuceniem ww. uwagi.

Przewodniczący Rady stwierdził, że za odrzuceniem uwagi głosowało 13 radnych – uwaga została odrzucona jednogłośnie.

Następnie stwierdził, że po odrzuceniu wszystkich uwag można przejść do głosowania uchwały w sprawie uchwalenia zmiany Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Gminy Ostrów Wielkopolski.

O odbyło się głosowanie jawne - nad ww. projektem uchwały.

Przewodniczący Rady stwierdził, że za przyjęciem uchwały głosowało 13 radnych – uchwała została podjęta jednogłośnie.

/UCHWAŁA Nr XXXV/276/2013 Rady Gminy Ostrów Wielkopolski z dnia 28 marca 2013 r. w sprawie uchwalenia zmiany Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Gminy Ostrów Wielkopolski, stanowi zał. nr 31/

Następnie zaproponował przejście do rozpatrzenia projektu uchwały w sprawie:

16. Uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenu położonego we wschodniej części wsi Wtórek w gminie Ostrów Wielkopolski.

Przewodniczący Rady – zaproponował nieczytanie tej uchwały z uwagi na to, że jest bardzo obszerna w swojej treści oraz, że była przedstawiona na komisjach i kto chciał mógł się z całą treścią zapoznać.

Następnie zapytał, czy są inne wnioski w tej sprawie.

Innych wniosków, propozycji nie było.

Wobec powyższego poprosił o przedstawienie opinii komisji budżetu, spraw gospodarczych i handlu.

Radny Władysław Słomiański – przewodniczący ww. komisji - poinformował, że opinia komisji budżetu jest pozytywna.

Przewodniczący Rady – poprosił o opinię Klubu Radnych Niezależnych.

Radny Wiesław Płóciennik – sekretarz Klubu Radnych Niezależnych „Pamięć” – poinformował, że opinia Klubu jest pozytywna.

Przewodniczący Rady – otworzył dyskusję.

Dyskusji radni nie podjęli.

Wobec powyższego, przewodniczący Rady poddał pod głosowanie przedstawiony projekt uchwały.

Odbyło się głosowanie jawne - nad ww. projektem uchwały.

Przewodniczący Rady stwierdził, że za podjęciem uchwały głosowało 13 – uchwała została przyjęta jednogłośnie.

/UCHWAŁA Nr XXXV/277/2013 Rady Gminy Ostrów Wielkopolski z dnia 28 marca 2013 r. w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenu położonego we wschodniej części wsi Wtórek w gminie Ostrów Wielkopolski, stanowi zał. nr 32/

Następnie zaproponował przejście do rozpatrzenia projektu uchwały w sprawie:

17. Wyrażenia zgody na nieodpłatne przejęcie działki nr 214/11 położonej w Czekanowie.

Przewodniczący Rady – zaproponował nie czytać uchwał dotyczących wyrażenia zgody na nieodpłatne przejęcie działek przez gminę. Radni znają ich treść, projekty uchwał posiadają w materiałach.

Uwag do ww. propozycji nie było.

Wobec powyższego poprosił o przedstawienie opinii komisji rolnictwa i ochrony środowiska, spraw samorządowych i mienia gminnego w tej sprawie.

Radny Ryszard Ryfa – przewodniczący ww. komisji - poinformował, że opinia komisji jest pozytywna.

Przewodniczący Rady – następnie poprosił o przedstawienie opinii komisji budżetu, spraw gospodarczych i handlu.

Radny Władysław Słomiański – przewodniczący ww. komisji - poinformował, że opinia komisji budżetu jest pozytywna.

Przewodniczący Rady – poprosił o opinię Klubu Radnych Niezależnych.

Radny Wiesław Płóciennik – sekretarz Klubu Radnych Niezależnych „Pamięć” – poinformował, że opinia Klubu do wszystkich tych projektów uchwał jest pozytywna.

Przewodniczący Rady – otworzył dyskusję.

Dyskusji radni nie podjęli.

Wobec powyższego, przewodniczący Rady poddał pod głosowanie ww. projekt uchwały.

Odbyło się głosowanie jawne - nad ww. projektem uchwały.

Przewodniczący Rady stwierdził, że za podjęciem uchwały głosowało 13 – uchwała została przyjęta jednogłośnie.

/UCHWAŁA Nr XXXV/278/2013 Rady Gminy Ostrów Wielkopolski z dnia 28 marca 2013 r. w sprawie wyrażenia zgody na nieodpłatne przejęcie działki nr 214/11 położonej w Czekanowie, stanowi zał. nr 33/

Następnie zaproponował przejście do rozpatrzenia projektu uchwały w sprawie:

18. Wyrażenia zgody na nieodpłatne przejęcie działki nr 1263/12 położonej w Gorzycach Wielkich.

Przewodniczący Rady – poprosił o przedstawienie opinii komisji rolnictwa i ochrony środowiska, spraw samorządowych i mienia gminnego w tej sprawie.

Radny Ryszard Ryfa – przewodniczący ww. komisji - poinformował, że opinia komisji jest pozytywna.

Przewodniczący Rady – poprosił o przedstawienie opinii komisji budżetu, spraw gospodarczych i handlu.

Radny Władysław Słomiański – przewodniczący ww. komisji - poinformował, że opinia komisji budżetu jest pozytywna.

Przewodniczący Rady – przypomniał, że opinia Klubu Radnych jest znana więc można przejść do dyskusji.

Dyskusji radni nie podjęli.

Wobec powyższego, przewodniczący Rady poddał pod głosowanie ww. projekt uchwały.

Odbyło się głosowanie jawne - nad ww. projektem uchwały.

Przewodniczący Rady stwierdził, że za podjęciem uchwały głosowało 13 – uchwała została przyjęta jednogłośnie.

/UCHWAŁA Nr XXXV/279/2013 Rady Gminy Ostrów Wielkopolski z dnia 28 marca 2013 r. w sprawie wyrażenia zgody na nieodpłatne przejęcie działki nr 1263/12 położonej w Gorzycach Wielkich, stanowi zał. nr 34/

Następnie zaproponował przejście do rozpatrzenia projektu uchwały w sprawie:

19. Wyrażenia zgody na nieodpłatne przejęcie działek nr 27/14 i 27/27 położonych w Zacharzewie.

Przewodniczący Rady – poprosił o przedstawienie opinii komisji rolnictwa i ochrony środowiska, spraw samorządowych i mienia gminnego w tej sprawie.

Radny Ryszard Ryfa – przewodniczący ww. komisji - poinformował, że opinia komisji jest pozytywna.

Przewodniczący Rady – poprosił o przedstawienie opinii komisji budżetu, spraw gospodarczych i handlu.

Radny Władysław Słomiański – *przewodniczący ww. komisji* - poinformował, że opinia komisji budżetu jest pozytywna.

Przewodniczący Rady – przypomniał, że opinia Klubu Radnych jest też pozytywna, więc można przejść do dyskusji.

Dyskusji radni nie podjęli.

Wobec powyższego, przewodniczący Rady poddał pod głosowanie ww. projekt uchwały.

O odbyło się głosowanie jawne - nad ww. projektem uchwały.

Przewodniczący Rady stwierdził, że za podjęciem uchwały głosowało 13 – uchwała została przyjęta jednogłośnie.

/UCHWAŁA Nr XXXV/280/2013 Rady Gminy Ostrów Wielkopolski z dnia 28 marca 2013 r. w sprawie wyrażenia zgody na nieodpłatne przejęcie działek nr 27/14 i 27/27 położonych w Zacharzewie, stanowi zał. nr 35/

Następnie zaproponował przejście do rozpatrzenia projektu uchwały w sprawie:

20. Wyrażenia zgody na nieodpłatne przejęcie działek nr 23/9, 24/2 i 27/23 położonych w Zacharzewie.

Przewodniczący Rady – poprosił o przedstawienie opinii komisji rolnictwa i ochrony środowiska, spraw samorządowych i mienia gminnego w tej sprawie.

Radny Ryszard Ryfa – *przewodniczący ww. komisji* - poinformował, że opinia komisji jest pozytywna.

Przewodniczący Rady – poprosił o przedstawienie opinii komisji budżetu, spraw gospodarczych i handlu.

Radny Władysław Słomiański – *przewodniczący ww. komisji* - poinformował, że opinia komisji budżetu jest pozytywna.

Przewodniczący Rady – przypomniał, że opinia Klubu Radnych jest pozytywna, więc można przejść do dyskusji.

Dyskusji radni nie podjęli.

Wobec powyższego, przewodniczący Rady poddał pod głosowanie ww. projekt uchwały.

O odbyło się głosowanie jawne - nad ww. projektem uchwały.

Przewodniczący Rady stwierdził, że za podjęciem uchwały głosowało 13 – uchwała została przyjęta jednogłośnie.

/UCHWAŁA Nr XXXV/281/2013 Rady Gminy Ostrów Wielkopolski z dnia 28 marca 2013 r. w sprawie wyrażenia zgody na nieodpłatne przejęcie działek nr 23/9, 24/2 i 27/23 położonych w Zacharzewie, stanowi zał. nr 36/

Następnie zaproponował przejście do rozpatrzenia projektu uchwały w sprawie:

21. Wyrażenia zgody na nieodpłatne przejęcie działki nr 27/11 położonej w Zacharzewie.

Przewodniczący Rady – poprosił o przedstawienie opinii komisji rolnictwa i ochrony środowiska, spraw samorządowych i mienia gminnego w tej sprawie.

Radny Ryszard Ryfa – przewodniczący ww. komisji - poinformował, że opinia komisji jest pozytywna.

Przewodniczący Rady – poprosił o przedstawienie opinii komisji budżetu, spraw gospodarczych i handlu.

Radny Władysław Słomiański – przewodniczący ww. komisji - poinformował, że opinia komisji budżetu jest pozytywna.

Przewodniczący Rady – przypomniał, że opinia Klubu Radnych jest też pozytywna, więc można przejść do dyskusji.

Dyskusji radni nie podjęli.

Wobec powyższego, przewodniczący Rady poddał pod głosowanie ww. projekt uchwały.

Odbyło się głosowanie jawne - nad ww. projektem uchwały.

Przewodniczący Rady stwierdził, że za podjęciem uchwały głosowało 13 – uchwała została przyjęta jednogłośnie.

/UCHWAŁA Nr XXXV/282/2013 Rady Gminy Ostrów Wielkopolski z dnia 28 marca 2013 r. w sprawie wyrażenia zgody na nieodpłatne przejęcie działki nr 27/11 położonej w Zacharzewie, stanowi zał. nr 37/

Następnie zaproponował przejście do punktu V – interpelacje i zapytania radnych.

Ad. V

W tym punkcie obrad przewodniczący Rady dał możliwość zgłaszania interpelacji i zapytań radnych.

Interpelacji - nie było.

Zapytanie – zgłosił:

Radny Wiesław Plóciennik – powiedział, że ma zapytanie – cyt. „Z wywiadu udzielonego przez pana wójta „Gazecie Ostrowskiej” z dnia 13 lutego 2013 r. wynika, że na remont szkoły podstawowej we Franklinowie z budżetu gminy przeznaczono 560 tysięcy złotych. W związku z powyższym proszę o pisemny wykaz prac, które zostaną za tę kwotę wykonane w tym roku w wyżej wymienionej szkole”.

/ww. zapytanie stanowi zał. nr 38/

Wójt Gminy – odpowiedział, że jest to błąd pewnie w druku lub dziennikarza - źle postawiony przecinek. Pan radny doskonale o tym wie, że 56 tysięcy a nie 560. Być może pani redaktor dysponuje jeszcze nagraniem udzielonego przeze mnie wywiadu – oznajmił, po czym dodał, że nie autoryzuje tych artykułów, jednak poprosi, by pani redaktor to sprostowała.

Radny Wiesław Plóciennik – powiedział – cyt. „dobrze, jeżeli jest błąd, bo ja nie zauważyłem sprostowania w żadnej gazecie. Natomiast tam nie było chyba 56, bo tam była inna kwota – nie mam przy sobie budżetu, ale to taką prośbę odpowiedź - „tak, to jest błąd” i wszystko. To jest zapytanie na piśmie i – no jeżeli już nie chodzi o sprostowanie w gazecie to ja wtedy wyślę do gazety, żeby poprawili błąd. Nie wiem czy wójt, czy ja – to już obojętnie. Tylko po prostu na piśmie poproszę – „tak, to jest błąd”. Natomiast dlaczego o tym mówię, bo ponieważ gazetę czytają mieszkańcy i to było już poruszane także w szkole. Mieliśmy zebranie, gdy stowarzyszenie miało swoje spotkanie – ludzie mówią „(...) takie pieniądze ?”. Ludzie we Franklinowie nigdy takich pieniędzy (...) – ja mówię „to jest błąd”. No, ale nie wiem, czy to były takie czasy, że kiedyś, że prasa i telewizja kłamie, ale dzisiaj są takie czasy, że prasa i telewizja podobno mówi prawdę. Wiec poproszę o taką właśnie odpowiedź, że „tak, to jest błąd”.

Innych pytań nie było.

Przewodniczący Rady – wobec powyższego, zaproponował przejście do kolejnego punktu porządku obrad, tj. odpowiedzi na interpelacje i zapytania zgłaszane na poprzednich sesjach.

Ad. VI

W punkcie odpowiedzi na interpelacje i zapytania - przewodniczący Rady – poinformował, że na poprzedniej sesji, która odbyła się w dniu 26 lutego 2013 r. nie zgłoszono interpelacji natomiast zgłoszono zapytania.

Pierwsze zgłosił pan radny Wiesław Plóciennik - zapytanie dotyczyło sprawy przejęcia przez Gminę Ostrów Wielkopolski od Skarbu Państwa terenu o powierzchni 5,71 ha pod drogą przebiegającą przez wieś Lewkowiec.

Przeczytał pytanie sformułowane na piśmie oraz odpowiedź wójta na nie, która stanowi zał. nr 39.

Drugie zapytanie zgłosił pan radny Stefan Matuszak . Zapytanie składało się z czterech pytań a dotyczyło kwestii wystąpienia pokontrolnego NIK w zakresie realizacji i wykorzystania przez gminę Ostrów Wielkopolski dochodów z opłat za korzystanie z zezwoleń na sprzedaż napojów alkoholowych. Przypomniał zadane pytania oraz przeczytał odpowiedź wójta na nie, która stanowi zał. nr 40.

Następnie przewodniczący Rady dał możliwość zabrania głosu radnym i odniesienia się do udzielonych odpowiedzi na zgłoszone zapytania.

Głos zabrali:

Radny Stefan Matuszak – zadał dodatkowe pytania do sprawy, którą zgłosił na poprzedniej sesji i związanej z nią odpowiedzi pana wójta. Oznajmił, że odpowiedź nie wyczerpuje tematu zadanych pytań, stąd kolejne pytania. Cyt. „i tak, w pierwszych trzech punktach, bo czwarty jest wiadomo odpowiedź prawidłowa, sprawdzałem - jest to w BIP-ie. Pierwszy punkt „wyciągnięto wnioski w stosunku do pracowników urzędu gminy adekwatne do stwierdzonych uchybień” – chciałbym wiedzieć w stosunku do kogo i jakie. Drugi punkt jest w ogóle nie na temat, bo ja pytałem czy pan wójt będzie rozwiązywał komisję lub co najmniej odwoła przewodniczącego a odpowiedź jest, że „w miesiącu styczniu rozszerzyłem skład Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych”. To żeśmy wiedzieli już z informacji pana wójta natomiast nie ma nic odniesienia do komisji, która narobiła powiedzmy delikatnie takiego bałaganu. I punkt trzeci – „kwoty nienależnie pobranych diet przez członków Gminnej Komisji Rozwiązywania są w trakcie egzekucji” – jaka to jest egzekucja, komornicza, czy jakakolwiek ? Tym bardziej, że właśnie przyglądałem się poprawkom w budżecie, które powinny się znaleźć – ta kwota w przychodach powinna być zaplanowana, że wpłynie do budżetu gminy te 6.000 zł i tego nie było.”

Sekretarz Gminy – w uzupełnieniu powiedział o dwóch rzeczach – cyt. „pierwsza to, że oprócz tego protokołu z tej kontroli NIK-u zamieszczono również wszystkie protokoły z kontroli z zeszłego roku. Tak, że można zobaczyć tam również inne kontrole, które były przeprowadzone w urzędzie. Natomiast jeżeli chodzi o tą egzekucję – kwoty są wpłacane przez osoby zainteresowane. W miesiącu czerwcu nastąpi zupełne uregulowanie tych kwot.

Wójt Gminy – powiedział – cyt. „(...) ja nie mam żalu do komisji. Uważam, że komisja dobrze działała i tym bardziej pani przewodnicząca. Udało się zrobić w 30-tu miejscowościach place zabaw, wcześniej boiska, wyposażyć wiele boisk i to są główne zarzuty. W wyniku kontroli NIK, no mieliśmy pecha – na dwie gminy w Wielkopolsce wylosowane, akurat nasza została wylosowana. Okoliczne komisje dalej w ten sposób postępują. Wiem, że każdą ilość pieniędzy idzie wydać na szkolenia, na inne rzeczy. Tu komisja działała bardzo racjonalnie – w małym składzie, nie było dużych kosztów, bardzo dużo środków szło właśnie na place zabaw, sport i bardzo dużo środków szło na letni wypoczynek dzieci i młodzieży. Na komisji oświaty pani przewodnicząca czytała protokół, który myślę, że będzie dostępny również dla pozostałych radnych. Wydaje mi się, że zbyt tak litery prawa pani kontrolująca się trzymała, choć zdania są bardzo podzielone na temat tych środków z tego kapslowego. W gminie dość dużo tych środków jest, (...) dużo punktów i tak jak powiedziałem wcześniej – próbowaliśmy już wszystkiego. Były w latach ubiegłych świetlice czynne, czy punkty informacyjne. Dzisiaj dalej prowadzimy takie, ale w mieście, bo na wsiach to nie dawało rezultatu żadnego, gdy się codziennie chodzi do tych punktów i siedziałby najęty człowiek w pustym pomieszczeniu, nikt by do niego nie trafił. Myślę, że środek ciężkości teraz troszkę będzie przesunięty jeszcze na stowarzyszenia, organizację wolnego czasu szczególnie w ferie letnie i zimowe, żeby jakoś rozsądnie te pieniądze wydawać, bo tak jak powiedziałem wcześniej – nie można wydać wszystko na szkolenie. Bardzo szanuję panią przewodniczącą i absolutnie nie zamierzam jej odwoływać z tej funkcji.”

/sprawozdanie GKRPA za lata 2010-2012 stanowi zał. nr 41/

Radny Wiesław Plóciennik – powiedział – cyt. „(...) uzyskałem właściwie bardzo wyczerpującą odpowiedź na moją interpelację. Postaram się zapoznać z nią wszystkich mieszkańców Lewkowca, których posiadłości, czy grunty rolne leżą wzdłuż tej drogi. Jednocześnie chciałbym uzupełnić, że nie do końca się ze wszystkim zgadzam, ponieważ na początku, w każdym razie w marcu – został wyłożony nowy plan przestrzenny Lewkowca, nowe pomiary geodezyjne na zlecenie starostwa powiatowego i ludzie, którzy mają właśnie te grunty przy drodze, ze zdumieniem stwierdzili, że mają w tej chwili mniejsze obszary. Czyli generalnie – nie wiem, czy płacili od drogi, czy płacili po prostu więcej. Na pewno będą mniejsze wpływy do gminy. A (...) nie zgadzam się z punktem szóstym, że za grunty których władającym jest skarb państwa nikt nie uiszczal podatku od nieruchomości. Na dzień dzisiejszy są takie przypadki, w każdym razie na pewno jeden we Franklinowie, gdzie we władaniu skarbu państwa jest droga serwisowa i (...) na zebraniu we Franklinowie rolnik zgłaszał ten problem do pana sekretarza.”

Sekretarz Gminy – odniósł się do słów przedmówcy mówiąc, że – cyt. „tamta sprawa dotyczyła Franklinowa. Wystąpiliśmy ze skargą do wojewody – powinno być to załatwione. Natomiast ten Lewkowiec. Ten Lewkowiec, no czekają nas tam spore zmiany, bo była aktualizacja obrębu geodezyjnego, była wyłożona ta aktualizacja, każdy mógł zgłaszać uwagi i są zgłoszone uwagi i po zakończeniu tego procesu będą tam zmiany. Z tego co ja już widzę, na przykład na jakimś tam odcinku rów się skrócił o 25 metrów. Okazało się, że droga, która jest między gminą, między Lewkowcem a gminą Raszków w całości jest w Raszkowie. Jest w Raszkowie (...) ona cały czas tam była i było tak, że w mapach było w Lewkowcu a geodezyjnie było w Raszkowie. Tak, że ta droga tam, gdzie ktoś ma tartak czy coś takiego, to jemu się odśnieża gmina Raszków. Natomiast będzie problem (...) z tą drogą na odcinku w

stronę Franklinowa do przejazdu kolejowego, ale to zobaczymy po tej regulacji, ponieważ tam wyjdzie podwójny problem. Jeden problem, że nagle niektórzy ludzie staną się właścicielami gruntów, o których nie wiedzieli, że są ich. Kupili całe księgi wieczyste kupując kawałek a się okazało, że w tych księgach wieczystych są inne rzeczy i teraz oni staną się właścicielami czegoś, czego nawet nie sędzę, że mogli przypuszczać, że oni są właścicielami. A wyjdzie też problem taki, że będzie sytuacja taka, że odcinek tej drogi będzie taki, że będzie komuś przypisany, ale nie będzie miał takiego w księgach wieczystych tytułu własności. Będą bardzo duże problemy, żeby uregulować przynajmniej taki środkowy odcinek tej drogi. Sędzę, że pozostałe to w miarę szybko zostaną uregulowane.”

Radny Wiesław Plóciennik – powiedział, że – cyt. „na dzień dzisiejszy jest zaskarżone do wojewody – sprawa Franklinowa”.

Sekretarz Gminy – odparł, że – cyt. „skarga została złożona na pracowników wydziału gospodarki nieruchomościami”.

Radny Wiesław Plóciennik – cyt. „tylko, że ten rolnik ma już określone na rzecz gminy odpłatności”.

Sekretarz Gminy – odpowiedział, że – cyt. „ale to wojewoda musi mu zrefundować skoro wojewoda zawinił. Wywłaszczono człowieka, zapłacono mu a nie zdjęto mu tego z ewidencji i nie zmieniono w księdze wieczystej. Wojewoda przez sześć lat nie wysłał decyzji do ksiąg wieczystych o zmianę właściciela”.

Radny Wiesław Plóciennik – cyt. „dobrze, przekażę mu taką informację”.

Sekretarz Gminy – odpowiedział, że – cyt. „on wie o tym, bo on to pismo wysłał jako swoje. Miał napisane a on to wysłał jako sam”.

Wójt Gminy - powiedział – cyt. „(...) widzę, że pan radny bardzo dba o interesy wyborców. Szkoda, że równie sam nie dba o interesy gminy. Przecież po tych pomiarach geodezyjnych doskonale pan wie, że (...) właściwie wszyscy mieszkańcy jednej strony ulicy Szkolnej są swoimi posesjami w drodze gminnej”.

Radny Wiesław Plóciennik – cyt. „nie widzę problemu, żeby za to zapłacili”.

Innych wypowiedzi nie było.

Wobec powyższego, przewodniczący Rady zaproponował przejście do punktu VII – wolne głosy i informacje.

Ad. VII

W punkcie wolne wnioski i informacje – głos zabrali:

Soltys wsi Łakociny – /pan Zenon Janas/ - powiedział – cyt. „(...) już tak szybciotko, bo Wielki Czwartek i niektórzy nawet są już w kościele, ale tutaj czekałem na samym końcu. Jako rodzic chcę się wypowiedzieć na temat Łakocin, bo moja dwójka dzieci chodzi do szkoły. A na ostatnim zebraniu wiejskim – tu był nasz radny, byli przedstawiciele gminy i w imieniu sołtysa podziękowałem i od mieszkańców wsi podziękowałem pani dyrektor za założenie stowarzyszenia i przekazała nam rodzicom, że z dniem 1-go września będzie stowarzyszenie i

my jako rodzice nic nie tracimy. Nasze dzieci będą prawdopodobnie, jeśli się nie mylę, do 16-tej godziny w przedszkolu. To ja jako osoba pracująca i poza terenem zamieszkania, więc dla mnie to jest jeszcze lepsze udogodnienie, bo tym moim dzieckiem będzie kto się miał zająć a wiemy, że nie w każdym domu teściowa, czy babcia, czy dziadek są w stanie to dziecko odebrać. I na tym myślę, że już zakończę i życzę wszystkim – zdrowych, pogodnych Wielkanocnych Świąt”.

Skarbnik Gminy – przekazała sprawy do sołtysów, powiedziała – cyt. „ja tylko żałuję, że wcześniej nie zabrałam głosu, bo prawie była dzisiaj 100-prontowa obecność sołtysów. I takie mam dwie sprawy do nich. Pierwsze – minęła rata podatku i ja rozmawiałam z sołtysami, no nie z sołtysami tylko jako z inkasentami, że są inkasentami na terenie danego sołectwa. Nie wiem czy ta wiadomość poskutkowała w drugą stronę, bo na tą ratę to w zasadzie więcej jest przypadków zebranych pieniędzy nie z danego sołectwa. I tu oficjalnie mówię, żeby nikt nie był zdziwiony, że za te pieniądze pobrane z innego sołectwa nie jest naliczone inkaso. Bo jest się inkasentem na terenie danego sołectwa – taka jest uchwała rady. I prośba na przyszłość, żeby nie robić problemu ani wójtowi, ani służbom finansowym, które pracują, żeby po prostu tych wpłat nie przyjmować, bo nie od tego państwo są. Druga sprawa odnośnie faktur, które otrzymujecie za światło przeważnie, czy wodę z obiektów wiejskich. Czasami te faktury docierają do urzędu gminy z dużym opóźnieniem - są naliczane odsetki. Nie wiem, chyba wójt podejmie decyzję, bo wiecie, że my w planie budżetowym zaplanowanych odsetek od nieterminowych wpłat nie mamy, zresztą nie możemy takich planować, bo od tego są służby finansowe żeby pilnowały terminów płatności. Jak my się mamy wywiązać z tego obowiązku jak faktura wpłynie dwa tygodnie, miesiąc po terminie płatności. Naprawdę jest serdeczna prośba, jeżeli faktury docierają na ręce sołtysów, czy strażaków, żeby one w terminie docierały do urzędu gminy, żebyśmy w terminie mogli te należności płacić”.

Przewodniczący Rady - przedstawił informacje, komunikaty na temat:

- przekazania radzie gminy przez wójta sprawozdania z wykonania budżetu za 2012 r. /zarządzenie wójta w ww. sprawie stanowi zał. nr 42/;
- zaproszenia radnych gminy na koncert Warszawskiego Akademickiego Chóru GOSPEL „Z potrzeby serc”. Dodał, że obecność należy potwierdzić. /zaproszenie na ww. koncert stanowi zał. nr 43/;
- pisma Wiceprezesa Rady Ministrów pana Janusza Piechocińskiego, w którym z okazji Ogólnopolskiego Dnia Sołtysa – Opiekuna i Gospodarza Wsi składa najlepsze życzenia wszystkim osobom pełniącym funkcję sołtysa. Odczytał to pismo. /ww. pismo stanowi zał. 44/
- złożył w imieniu swoim oraz Rady Powiatu, Rady Miejskiej, parlamentarzystów najlepsze życzenia /przekazane za jego pośrednictwem/ – zdrowych, spokojnych, radosnych Świąt Wielkanocnych.

Innych głosów nie było.

Ad. VIII

Przewodniczący Rady - wobec wyczerpania porządku dziennego zamknął XXXV sesję Rady Gminy Ostrów Wielkopolski dziękując wszystkim za przybycie.

Zakończenie całości nastąpiło o 17⁵⁰.

Protokolowała:
/-/ Bożena Nowacka – inspektor UG

Przewodniczył obradom :
/-/ Piotr Śniegowski - Przewodniczący Rady Gminy